



POZNAN
WTOREK
22
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie AB
Nr 251 (7677)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Realizują czyn zjazdowy

Konstrukcyjne i produkcyjne sukcesy poznańskich załóg

Nasilenie realizacji czynu zjazdowego wśród ludności miast i wsi wzrasta z dnia na dzień. Coraz więcej załóg dono- si o całkowitym wykonaniu zobowiązań i podejmowaniu no- wych inicjatyw dla uczczenia V Zjazdu partii.

O realizacji cennego zobo- wiazania przedzjazdowego za- meldowała załoga Zakładów Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych w Poznaniu. Spe- cjaliści tej fabryki opracowali i rozwiązali praktycznie nowy w naszym przemyśle problem przetwarzania tzw. tworzyw termoutwardzalnych metodą wtryskową. W tym celu skon- struowano specjalną maszynę, tzw. wtryskarkę, która prze- szła pomyślnie próby eksploa- tacyjne. Inicjatywa poznań- skich konstruktorów pozwoli na przyspieszenie o dwa lata terminu uruchomienia produk- cji nie wytwarzanych dotych- czas wtryskarek do bakelitu, melaminy itd. oraz zastosowa- nie bardziej ekonomicznej me- tody przetwarzania tych mate- rialów.

Zrealizowała, również swój

Wręczenie nom nacji nowym profesorom

Przewodniczący Rady Pań- stwa Marszałek Polski Marian Spychalski wręczył w ponie- dziełek w Belwedrze akty no- minacyjne grupie profesorów wyższych uczelni i innych pla- cówek naukowych.

Do zebranych przemówienie wygłosił Marian Spychalski.

Pełne listy nowo mianowa- nych profesorów prasa publi- kowała w dniach 29 czerwca i 10 października br. (PAP)

Dobre wyniki „Autoservice-68”

W Poznaniu zakończyła się w niedzielę trwająca 8 dni na terenach MTP Międzynarodowa Wystawa Urządzeń Ob- sługowo-Naprawczych „Autoservice 68”. Uczestniczyło w niej 50 producentów z CSRS, Polski i Węgier. Na powierzchni ekspozycyjnej, wynoszącej 2 500 m², zaprezentowali oni o- kolo 215 eksponatów — od najprostszych narzędzi do skom- plikowanej aparatury diagnostycznej dla stacji obsługi sa- mochodów.

W ciągu całego okresu wy- stawę zwiedziło kilkanaście tysięcy osób, w tej liczbie wię- kszymi inżynierów i techników z branży motoryzacyjnej oraz wielu uczniów techników sa- mochodowych. Bawili też w Poznaniu przedstawiciele cen- tral eksportowo-importowych tej branży z kraju i zagranicą ludowej i szeregu firm zachod- nich. Zarówno kraje obozu

Zabezpieczanie skarpy w Sandomierzu

W Sandomierzu przystąpiono do zabezpieczania drugiego oswiska na skarpie wschodniej. Wybudu- je się tam 27 studzien, które wraz z żelbetową kratownicą zabez- pieczą ten rejon skarpy. Budowa ni remontują też zabłytkowe obiek- ty. Dotychczas zakończono remont kilku średniowiecznych kamieni- cek.

W budowie są dwa bloki miesz- kalne dla 180 rodzin, które prze- kwatrowane zostaną z budynków przeznaczonych do rozbiórki.

PAP

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane i niewielkie, w części północnej kraju miejscami duże i niewiel- kie opady. Temperatura mini- malna — w nocy od 3 stopni na wschodzie do plus 2 — na za- chodzie kraju. Temperatura mak- symalna — w ciągu dnia od 8 sto- pni na wschodzie do 14 — na za- chodzie. Wiatry umiarkowane, na północy dość silne południowo- zachodnie i południowe.

czyn zjazdowy i podjęta nowe zobowiązania załoga Poznań- skiej Fabryki Maszyn Żniw- nych. Robotnicy i inżyniero- wie PFMŻ postanowili dostar- czyć do dnia otwarcia V Zjaz- du PZPR dalsze dodatkowe wyroby, części zamienne i ma- szyny rolnicze na eksport war- tości przeszło 2 mln zł. Wyko- nane już zobowiązania produk- cyjne PFMŻ są bardzo cenne, gdyż dzięki nim zarówno sa- ma fabryka, jak i wiele koope- rujących z nią zakładów prze- mysłu maszynowego (m.in. „Ursus”) otrzymały dodatko- wo wiele tysięcy ton deficyt- wych odlewów żeliwnych i po- szukiwanej, tzw. stali ciągnio- nej. Zastosowanie tej stali po- zwala na skracanie czasu o- bróbki i eliminuje pracochłon- ne szlifowanie. Dzięki zobowi- zaniom załogi, fabryka mogła także przyjąć ostatnio dodatko- we zamówienia Związku Ra- dzieckiego na dostawę 1.450 maszyn do zbioru zielonek „Orkan 2”.

Wysoko przekroczyły swój zjazdowy czyn produkcyjny za- łogi 14 przedsiębiorstw prze- mysłu farb i lakierów. Dostar- czyły one ponad planowe za- da- nia przeszło 2 tys. ton goto- wych wyrobów farbiarskich i lakierniczych oraz półproduk- tów dla potrzeb krajowych i na eksport.

Ostatnio do bazy rybackiej „Odra” w Szczecinie nadse- dli meldunek od rybaków trawle- ra „Ramada” o wykonaniu rocznego planu połowu ryb.

socjalistycznego, jak i Europy zachodniej wykazują olbrzymie zainteresowanie produ- kowanym w naszym kraju sprzętem dla stacji obsługi sa- mochodów. Podkreślano przy okazji licznych rozmów, że eksponowany na wystawie sprzęt polski reprezentuje bar- dzo wysoki poziom techniczny i jakość wykonania.

Zarówno organizatorzy wy- stawy poznańskiej — Zjedno- czenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji i CHZ „Motoim- port”, jak i przedstawiciele firm zagranicznych oświad- czyli, że celowe jest urzadzanie tego rodzaju wystaw (pierwsza odbyła się w ub. ro- ku w Brnie). Pozwala ona na zorientowanie się w moż- liwościach produkcyjnych dane- go kraju i eksportowych. A wiadomo, że zapotrzebowanie w tego rodzaju sprzęt stale wzrasta. Przypuszcza się, że następna wystawa tego typu odbędzie się w przyszłym ro- ku w Budapeszcie.

Z okazji wystawy poznań- skiej odbyła się w ub. tygod- niu 2-dniowa konferencja nau- kowo-techniczna. Uczestniczy- ło w niej około 400 fachow- ców zajmujących się zagadnie- niami eksploatacji pojazdów mechanicznych. Wygłoszono szereg referatów polskich, buł- garskich, węgierskich i ra- dzieckich na temat rozwoju konstrukcji i produkcji urzą- dzeń obsługowo-naprawczych.

(c)

Jest to już 5 statek „Odry”, który pracuje na poczet przy- szłego roku. O zrealizowaniu zobowiązań zjazdowych i pod- jęciu nowych donoszą załogi statków Polskiej Żeglugi Mor- skiej: „Turun”, „Zielona Gó- ra”, „Kruszwica”, „Sola” i kil- kunastu innych.

O pół miesiąca wcześniej, dzięki zobowiązaniom zjazdo- wym brygad remontowych, ru- szył w szczecińskim porcie po- okresowym remoncie taśmo- wic węglowy. Dzięki temu przeładuje się dodatkowo po- nad 130 tys. ton węgla na ek- sport.

Pomyślnie realizują też zobo- wiazania na część V Zjazdu partii hutnicy z Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu Święto- krzyskim. Dotychczas wykona- nali oni ponad 80 proc. swo- ich postanowień, dając dodat- kowe tony wyrobów hutni- czych wielomilionowej warto- ści.

Od przyszłego roku MTP trwać będą 10 dni

Zgodnie z życzeniami wielu wystawców, od przyszłorocz- nej kolejnej 38 imprezy, Międzynarodowe Targi Poznań- skie trwać będą dziesięć dni. W związku z tym ustalono już termin następnych Targów — odbędą się one 8 — 17 czerwca 1969 r.

Zmiana ta wymaga ze stro- ny organizatorów i wszystkich uczestników MTP większego wysiłku dla sprawnego prze- prowadzania pertraktacji, aby skrócenie czasu trwania Targów nie wpłynęło na obni- żenie handlowych wyników MTP. Jeszcze większy obowią- zek spoczywać będzie na go- spodarach miasta. Trzeba bowiem zabezpieczyć na kró- tszy czas te same liczby kwa- ter, dla rosnącej od lat liczby kupców i innych gości tar- gowych. Podobne problemy staną przed poznańską gastro- nomią, komunikacją, przed naszą bazą kulturalną, które muszą obsłużyć wówczas wię- kszą liczbę przyjezdnych.

Nie czekając na podanie o-

Gościmy delegację KW SED z Cottbus

Wczoraj przybyła do Pozna- nia na zaproszenie KW PZPR delegacja działaczy kulturalno- oświatowych KW SED z Cot- tbus. Z miastem tym Poznań utrzymuje od lat ożywione kon- takty. Na czele czterosemowej delegacji, która pragnie zapoz-nać się z formami życia kulta- ralno-oświatowego w Wielko- polsce, stoi kierownik Wydzia- łu Oświaty i Kultury KW SED z Cottbus Elga Seidel. W skład delegacji wchodzi po- nadto Karl Heinz Lamokel, Ingrid Neuberck i Lilo Lang.

Goście niemieccy zwiedzili wczoraj Poznań (m.in. Cyta- de- lę i Stary Rynek) oraz odbyli spotkania w Klubie „Raszyń” oraz MKPiK. Dzisiaj delegacja SED z Cottbus odwiedzi po- wiat Nowy Tomysk gdzie zapo- zna się m.in. z pracą kultural- no-oświatową w kombinacie PGR Ptasek. Jutro goście niemieccy spotkają się z po- znańskimi działaczami w Pa- łacu Kultury oraz zwiedzą Sre- dnią Szkołę Baletową. 24 bm. w ostatnim dniu pobytu dele- gacji w Wielkopolsce, odwiedzi ona ziemie leszczyńska. W pro- gramie pobytu znajduje się mi- zyta w Powiatowym Domu Kultury w Lesznie oraz we- Włoszakowicach i Boszkowie.

(ob)

Tydzień Solidarności z walczącym Wietnamem Alarmy w Hanoi

W stolicy DRW od trzech dni ogłaszane są we wczesnych godzi- nach popołudniowych alarmy przeciwlotnicze. Według miar- odatnych źródeł północnowietnam- skich, lotnictwo USA dokonuje lotów zwiadowczych, przeprowad- zanych na dużych wysokościach. Nad Demokratyczną Republiką Wietnamu zestrzelono w niedzie- lę jeszcze jeden samolot amery- kański w rejonie portu Hajfong. Liczba amerykańskich samolotów, zestrzelonych nad DRW, osiągnę- ła wiec 3214.

W poniedziałek rano uległ ka- tastrofie wojskowy samolot trans- portowy i runął na ziemię na pla- s kowyżu w południowym Wietna- mie w odległości 28 km na po- łudniowy zachód od Ben Me Thuot. 26 żołnierzy i dwóch cywi- łów poniosło śmierć.

Z okazji Tygodnia Solidarności z walczącym Wietnamem w szko- łach stolicy odbyło się blisko 30 spotkań ze studentami wietnam- skimi zdobywającymi wiedzę w uczelniach warszawskich.

*

Poludniowowietnamski Komitet Solidarności z narodem amery- kańskim przesłał z okazji pierw- szej rocznicy swego utworzenia apel do narodu Stanów Zjednoczo- nych.

Rząd USA — podkreśla Komitet — nie ma prawa niszczyć na- rodu, którego jedynym pragnie- niem jest żyć w pokoju. Nie ma on też prawa zmuszać narodu a- merykańskiego, by płacił swa- krwią za wojnę, której nie chce, i przeciwko której występuje, za- wojnę, która jest plamą na ho- norze i wspaniałych tradycjach narodu amerykańskiego. (PAP)

Sukces pianistki

Na międzynarodowym kon- kursie młodych pianistów w miejscowości Vercelli (Wło- chy) pierwszą nagrodę zdoby- ła pianistka z Krakowa, Alek- sandra Ablewicz. W konkur- sie brała udział cała światowa czołówka młodych pianistów.

PAP

Ci co powstrzymywali „Drang nach Osten”

Przygotowanie tej sesji jest wspólnym dziełem Frontu Jedności Narodu — Komitetu Wojewódzkiego i Poznań- skiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz Zarzą- du Okręgu ZBoWiD. Uczestniczą w niej aktywiści FJN, weterani powstania z lat 1918/19, oficerowie WP, studenci. Temat: „Walka ludu wielkopolskiego z naporem germań- skim”.

Otwarcia obrad dokonał wczoraj w Pałacu Górków przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Jerzy Ku- siak. Z jego przemówienia wynika cel sesji — 50 roczni- ca zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego i 25-lecie Lu- dowego Wojska Polskiego, a więc rocznice związane z wal- ką narodu o jego prawo do Ziemi Zachodnich — skłania- ją do spojrzenia w głąb histo- rii jak i do oceny dnia dzie- siejszego.

Referat prof. dr. Gerarda Labudy obejmował ciąg dzie- jów od czasów najdawniej- szych do schyłku wieku XVIII, doc. dr. Lech Trzecia- kowski mówił o okresie roz- biorów, doc. dr. Benon Miś- kiewicz przedstawił zryw wo- lnościowy lat 1918/19. Część popołudniową poświęcono hi- storii najnowszej — kampa- nii wrześniowej (referował mjr. mgr. Zdzisław Majewski) i oswobodzeniu Wielkopolski w 1945 r. (ppik. mgr. Zy- gmund Bulzacki).

We wczorajszych obradach prowadzonych przed połu- dniem przez przewodniczące- go Poznańskiego Komitetu FJN prof. dr. Stanisława Smolńskiego, a po południu przez prezesa ZO ZBoWiD Henryka Mazurę udział wzię- li przewodniczący WK FJN Edmund Rejek oraz generał- wie Franciszek Kamiński i Andrzej Porajski.

Dziś drugi dzień sesji. W programie referaty o roli woj- ska w naszym regionie w pierwszych latach powojen- nych i o obecnej organizacji powszechnej obrony terytorial- nej kraju na obszarze Wielko- polski. Prócz tego komunika-

ty na temat dzieł wy- szych szkół oficerskich istnie- jących w Poznaniu. (wb)

Inżynierowie o przyszłości Poznania

Przedstawiciele środowisk technicznych miasta spotkali się wczoraj z wiceprzewodni- czącym Prezydium Rady Na- rodowej Poznania J. Łangow- skim, w celu przedyskutowa- nia wstępnych założeń rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania do 1985 roku.

W wielogodzinnej dyskusji, którą kierował przewodniczą- cy oddziału wojewódzkiego NOT — L. Gruszczyński poru- szono wiele ważkich dla har- monijnego rozwoju miasta spraw. Inżynierowie zwracali np. uwagę na potrzebę przy- spieszenia prac nad powiaza- niem Poznania z jego strefą podmiejską oraz nad komple- kсовym planem układu komu- nikacyjnego miasta; poddawa- li w wątpliwość słuszność po- zostawienia tramwaju jako głównego środka miejskiej ko- munikacji, a domu pięciopię- troowego — jako typowego dla przyszłości; postulowali po- trzebę zrewidowania założeń planu w dziedzinie telefonii miejskiej itd.

Według opinii inżynierów, chcąc osiągnąć założone w pro- jekcie planu tempo wzrostu produkcji przemysłowej, trze- ba szybko profilować przemysł w mieście, budować fabryki narzędzi i urządzeń do mecha- nizacji i automatyzacji przed- sięwzięć oraz rozszerzać szkolnictwo zawodowe. (pch)



Olimpiada na półmetku

XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku minęły półmetek. Zakończyli walkę o medale lekkoatleci i lekkoatletki. Uwa- ga kibiców koncentrować się będzie w najbliższym tygodniu na zmaganiach przedstawicieli innych dyscyplin sporto- wych jak gimnastyka, pływanie, szermierka, czy boks. Zwa- szcza ta ostatnia mocno nas interesuje gdyż właśnie w bok- sie mamy szansę powiększyć niewielki dotychczas dorobek medalowy.

GYMNASTYKA KOBIET

W poniedziałek 21 października na Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku rozpoczęły się walki w następnej dyscyplinie sportu — gimnastyce. Ćwiczenia gimnasty- ków odbywały się w przepięk- nej sali Laudatorio Nacionalo. Zgłoszyły się do nich reprezentacje 23 państw.

Już na długo przed otwarciem hali przed kasami biletowymi gromadziły się tłumy widzów, co pozwala przypuszczać, że również i ta dyscyplina sportu toczy się będzie przy szczególnie wypełnionej widowni.

Zainaugurowały gimnastykę ćwiczenia obowiązkowe kobiet w grupie „A”, do których wystar- towały drużyny: Polski, Kuby i Meksyku, a tylko w konkuren- cji indywidualnej zawodniczki: Szwecji, Danii, Belgii, W. Bryta- nii i Australii.

Również w poniedziałek rozpo- częły swoje boje w konkurencji indywidualnej i drużynowej za- wodniczki grupy „B”, w której są m.in. czołowe drużyny świata w gimnastyce kobiet ZSRR i Cze- chosłowacja.

Po 4-ch konkurencjach: skok, poręcz, równoważnia, ćwiczenia wolne, na czele klasyfikacji znaj-

duje się Polska — 177,50 pkt. przed Kubą 163,10 oraz Meksykiem 156,45.

Polki mimo że nie ćwiczyły na najwyższym światowym poziomie uzyskały zdecydowaną przewagę nad konkurentkami z Kuby i Mek- syku.

W naszym zespole najlepiej ćwi- czyły Wiesława Lech, Lucja Och- mańska i Grażyna Witkowska, któ- re otrzymywały noty powyżej 9 pkt.

PLYWANIE

Na pływaniu olimpijskiej roze- grano wczoraj przed południem eliminacje 4 × 200 m st. dow. mężczyzn, 200 m st. dow. kobiet, 200 m st. klas. mężczyzn i 100 m st. grzb. mężczyzn.

W sztafecie 4 × 200 m st. dow. odbyły się 3 serie z udziałem 16 zespołów. 8 sztafet z najlepszymi czasami zakwalifikowało się do finału. Są to: Australia — 8.04,8, USA — 8.05,1, Francja — 8.06,3, NRD — 8.07,1, ZSRR — 8.07,6, Ka- nada — 8.10,5, Szwecja — 8.10,9 i NRD — 8.11,2. Sztafeta USA płynęła w rezerwowym składzie.

Na 200 m st. dow. kobiet starto- wało 33 zawodniczek. Odbyło się 6 serii, z których do finału zakwa- lifikowały się: Debbie Meyer (USA) — 2.13,1, Jane Barkman (USA) — 2.13,8, Jan Henne (USA) — 2.14,7, Lynette Bell (Australia) — 2.15,7, Mirjana Segrt (Jugosławia) — 2.15,7, Calude Mandonnaud (Fran- cja) — 2.15,8 i Olga Kazicova (CSRS) — 2.16,1.

KOLARSTWO TOROWE

Złoty medal w tandemach zdo- byli kolarze francuscy Morelon i Trentin, srebrny — Jansen i Loeve sijn (Holandia), a brązowy Goens i van Lancker (Belgia).

SZERMIERKA

Wszystkie trzy polscy szpadziści — Bogdan Andrzejewski, Bogdan Gasior i Henryk Nielaba zakwalifi- kowali się do drugiej rundy eli- minacji grupowych.

Pomoc ludziom w starszym wieku

Ważne miejsce w działalno- ści Polskiego Komitetu Po- mocy Społecznej zajmuje or- ganizowanie pomocy i usług opiekuńczych dla ludzi w star- szym wieku. Sprawy dalsze- go rozwoju tej pomocy były w poniedziałek tematem o- brad głównej komisji przy- jęciół starego człowieka PKPS.

Przewodniczącą Komisji prof. Jerzy Licki poinformo- wał, że rady terenowe i koła PKPS objęły w ub. r. wszyst- kimi formami pomocy 470

tys. osób, w tym ok. 75 tys. stałych podopiecznych. Za- kres opieki i pomocy udziela- nej ludziom starszym w do- mu systematycznie się rozsze- rza — w I półroczu br. PKPS przeznaczył na ten cel 1,3 mln. zł, o 465 tys. zł wię- ciej, niż w analogicznym okre- sie ub. r.

W dyskusji wskazywano m.in. na konieczność lepszej koordynacji pracy terenow- ych ogniw PKPS i PCK w zakresie opieki nad ludźmi w starszym wieku. (PAP)



Przedzjazdowa narada pracowników PKS

Wczoraj delegaci wszystkich placówek PKS-u województwa poznańskiego uczestniczyli w konferencji partyjno-ekonomicznej, poświęconej omówieniu realizacji wniosków wysuniętych przez zarząd w czasie dyskusji przed V Zjazdem PZPR. Wnioski tych adre- sowanych do władz zwierzchnich było 136. Postulaty skierowane do kierownictwa przedsiębiorstwa są już bieżąco realizowane.

Głównym celem wczorajszej narady, w której uczestniczył m. in. I sekretarz KD PZPR Poznań-Wilda — T. Stróżyk, było omówienie wniosków dotyczących rozwoju usług PKS-u dla ludności i związ- ne z tym potrzeby inwestycyjne i kadrowe. Wbrew bowiem panującej opinii o atrakcyjności zawodu kierowcy, PKS w tej dziedzinie od- czuwa poważne braki. Stąd też ko- nieczność szkolenia kadr. Również w zakresie spraw socjalno-byto- wych padło wiele krytycznych u- wag. Wprawdzie uruchomiono w Poznaniu 12 pokoi noclegowych o 32 łóżkach dla kierowców wraca- jących z dalekich tras, zorganizo- wano dużą przychodnię między- kładową przemysłowej służby zdra- wia, jednak potrzeby są jeszcze du- że, zwłaszcza w ekspozyturach te- renowych.

Dowodem aktywności pracow- ników PKS są zobowiązania produk- cyjne i społeczne podjęte dla ucze- nia V Zjazdu partii, a wyno- szące kwotę 3 mln zł. (jk)

Rozmowa ambasadorów USA i ZSRR

Ambasador ZSRR w USA, A. Dobrynin, przeprowadził, w sobotę rozmowę z amery- kańskim sekretarzem stanu, Ruskim. Rzecznik Departa- mentu Stanu odmówił kome- tarz na temat treści rozmowy. (PAP)

Sprostowanie

W opublikowanym w „Głosie” z 20/21 października br. sprawo- zdaniu z drugiego dnia obrad przed- zjazdowej Wojewódzkiej Konfe- rencji PZPR w Poznaniu błędnie podaliśmy nazwisko występują- cego w dyskusji I sekretarza KP w Kościele — Stefana Urbania- ka; w tym samym numerze w informacji nadanej przez Pol- ską Agencję Prasową pł. „Do- roczne nagrody Ministra Zdra- wia” mylnie podano nazwisko laureata nagrody indywidualnej I stopnia prof. dr. Olecha Szczep- skiego.

Zainteresowanych i czytelników — przepraszamy.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sęka.

Poprawa warunków mieszkaniowych ludności miast

Wypowiedź wiceministra Zdzisława Drozda

Okres między IV i V Zjazdem PZPR charakteryzował się poważnym wzrostem środków przeznaczonych na gospodar- kę mieszkaniową. W jakim stopniu wpłynęło to na poprawę stanu zasobów mieszkaniowych? Z tym pytaniem zwrócił się przedstawiciel PAP do wiceministra gospodarki komunal- nej — Zdzisława Drozda.

Sprawa utrzymania (remon- tów, modernizacji) istnieją- cych zasobów mieszkaniowych jest jednym z węzłowych pro- blemów gospodarki miejskiej — stwierdził na wstępie wice- minister. — Roczny przyrost nowych mieszkań nie przekra- cza 3 proc. W związku z tym warunki mieszkaniowe w du- żym stopniu zależą od jakości i stanu utrzymania istnieją- cych zasobów. Prawidłowe roz- wiązywanie zagadnień remon-

towania i modernizacji domów ma decydujące znaczenie w kształtowaniu sytuacji miesz- kaniowej ludności.

Między zjazdami powstały warunki (finansowe i technicz- ne) dla znacznej poprawy sytu- acji mieszkaniowej. Nastąpił poważny wzrost środków prze- znaczonych na remonty bieżą- ce i eksploatację budynków mieszkalnych, m.in. w wyniku reformy czynszów i nakładów na remonty kapitalne. Np. w budynkach rad narodowych ro- czny wzrost środków na ek- sploatację i remonty bieżące wyniósł ponad 1 mld zł. Po- dobnie wzrosły fundusze na te cele w budynkach zakła- dów pracy.

We wszystkich miastach o- pracowano programy poprawy gospodarki mieszkaniowej. O- parte są o konkretne środki bę- dące w dyspozycji organów rad narodowych, odpowiedział na te cele w budynkach zakła- dów pracy.

Środki na remonty kapital- ne budynków rad narodowych i prywatnych czynszowych, wzrosły w okresie między zja- dami z 3 mld zł w 1964 r. do 3,7 mld zł w bieżącym. Nie to jednak jest najbardziej istot- ne. Przez wiele poprzednich lat na skutek nie wystarczają- cych środków wykonywano głównie roboty zabezpieczają- ce, które przedłużały wprowa- dzenie żywotność domów, nie podwyższając jednak wartości użytkowej mieszkań.

Obecnie, w wyniku zwiększe- nia środków finansowych, ule- gło to zmianie. Rozpoczęto pro- wadzenie remontów kompleks- owych, łącznie z modernizac- ją mieszkań. Pozwala to na podział wielorodzinnych loka- li na samodzielne oraz wyposa- żanie ich w urządzenia techni- czne i sanitarne.

Uważamy, że wartość użyt-

kowa mieszkań po remoncie kapitalnym — o ile jest to mo- żliwe i opłacalne — powinna w maksymalnym stopniu zbli- żać się do standardu nowych zasobów. Taka polityka będzie prowadzona coraz konsekwen- tniej.

Podjęmuje się też kroki, aby usprawnić roboty remontowe, a zwłaszcza skrócić czas ich trwania i zmniejszyć ich uciąż- liwość dla lokatorów. (PAP)

„Koziołki” płacą

6, 12, 33, 39, 42 (49)

W 597 Poznańskiej Grze Liczbo- wej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 20 październi- ka 1968 r. wpłynęło 286.151 zakła- dów. Fundusz wygranych wynosi 472.149 — zł. Nie stwierdzono wy- granych I i II stopnia. Zgodnie z § 11 ust. 7 regulaminu P.G.L. „Koziołki” kwota przeznaczona na wygrane II stopnia została roz- dzielona na wygrane niższych stopni. Zgodnie z § 11 ust. 6 zaku- mulowana kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000 — zł. Stwier- dzono: 37 „czwórek” po 3.866 zł, 32 „trójek premiiowanych” po 169 — zł, 1.531 „trójek” po 69 — zł, 810 „dwójek premiiowanych” po 26 — zł, 20.559 „dwójek” po 6 — zł. Losowanie 598 gry odbędzie się w dniu 27 października 1968 r. w Po- znaniu na Starym Rynku o go- dzinie 12.00, na którym niezależ- nie od miesięcznych nagród rze- czowych wylosowana będzie 4-cyf- rowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: 2.500 — zł — na kupony z banderoli V-zakładowa, 500 — zł — na kupony I-zakładowe.

K8769

Toto-Lotek

10, 11, 12, 26, 30, 41 (38)

Zgon A. Sterna

W Warszawie zmarł w wieku 69 lat Anatol Stern — poeta, pro- zaik, dramaturg, krytyk, publi- cysta i tłumacz, współtwórca polskiego futuryzmu. A. Stern debiutował, mając 20 lat, wierszami „Futurysty” ogłoszo- nymi drukiem w 1919 r. Jako tłumacz A. Stern przy- swoił literaturze polskiej szereg

Publiczne procesy i aresztowania w Chinach

Z wiadomości napływających z Pekinu można wnioskować, że we wrześniu w różnych prowincjach odbyły się liczne publiczne rozprawy sądowe, w toku których zapadły wyroki śmierci i długoletniego więzienia na osoby oskar- żone o nielegalną działalność godzącą we władze maoi- stowskie. O niektórych rozprawach informowaliśmy upr- zednio w związku z incydentami w prowincjach Junnan i Czekiang.

Warto zaznaczyć, że w tej ostatniej prowincji odbył się także proces publiczny w Hangezhou przeciwko czterna- stu „przestępcom pospolicym”. Jeden z nich oskarżony o za- bójstwo i jeden przywódca bandy rozbójniczej zostali ska- zani na karę śmierci z dwule- tni zawieszeniem (wyroki śmierci z zawieszeniem są spe- cyficzną formą sądownictwa chińskiego). Dwunastu pozos- tałych bandytów i spekulan- tów otrzymało wyroki od trzech do ośmiu lat więzienia.

W prowincji Kueiczu proces publiczny zgromadził 200 tys. ludzi. Oskarżonym, których liczby się nie wymienia, zarzu- cano utworzenie organizacji antymaoistowskiej, wydawa- nie i rozpowszechnianie ulot- tek, rozsiewanie fałszywych pogłosek, próby podzielenia społeczeństwa, atakowanie na- czelnych władz pekińskich i miejscowego komitetu rewolu- cyjnego, a także działalność sabotażową — zabójstwa i pod- palenia. Zapadły wyroki śmierci z zawieszeniem, do- żywcia i wieloletniego wię- zienia. Przy sposobności pod- kreślono doniosłą rolę, jaką odegrał w likwidacji tych elementów komitet kontroli wojskowej w prowincji Kuei- czou i miasta Kueijang.

Publicznie odbywają się nie- tylko rozprawy sądowe, ale także aresztowania elemen- tów antymaoistowskich. Tak- to w obecności 200 tys. chło-

wybitnych utworów poetów rosyj- skich, radzieckich i francuskich. Był jednym z pierwszych pol- skich tłumaczy Włodzimierza Ma- jakowskiego.

W powojennej twórczości A. Sterna szczególne miejsce zajmu- je tom esejów „Poezja zbuntowa- ną”, w którym autor wraca do literackich spraw swej młodości.

A. Stern odznaczony był przez Radę Państwa Krzyżem Kawaler- skim Orderu Odrodzenia Polski. PAP

Wysoka dynamika produkcji w ZSRR

Niedzielną prasę moskiew- ską opublikowała komunikat radzieckiego GUS-u o wyni- kach wykonania planu pro- dukcji przemysłowej w ciągu 9 miesięcy bieżącego roku. Globalna produkcja przemy- słu radzieckiego była w tym czasie o 8,2 procent wyższa niż w tym samym okresie ub. r. plan produkcji globalnej i zasadniczych wyrobów został przekroczony zarówno w skali całego Związku Radzieckiego, jak i we wszystkich republi- kach związkowych.

Najbardziej dynamicznie roz- wija się w ostatnim okresie radziecki przemysł chemicz- ny, który w ciągu 9 miesięcy bieżącego roku zwiększył pro- dukcję w stosunku do tego sa- mego okresu ub. r. aż o 14 proc.

Systematycznemu wzrostowi dochodów ludności odpow- iada duże tempo wzrostu produkcji towarów rynko- wych: spożywczych, odzieży, tkanin, obuwia, artykułów gospodarstwa domowego, a także aparatów radiowych i telewizyjnych, mebli, zegar- ków, lodówek itp. (PAP)

„Kosmos-249”

20 bm. został wprowadzony na orbitę nowy sztuczny satelita zie- mi „Kosmos-249”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura naukowa, która będzie kontynu- wać badania przestrzeni kosmicz- nej, zgodnie z programem ogłoszo- nym 16 marca 1962 roku. (PAP)

Na wstępie M. Spychalski wyraził w imieniu kie- rownictwa partii uzna- nie dla przebiegu i poziomu dyskusji przedzjazdowej na te- renie woj. poznańskiego, dy- skusji, która była rzetelnym bilansem wyników działalności wielkopolskiej organizacji partyjnej, od IV Zjazdu PZPR. Drugiej pod względem liczeb- ności i jednej z przodujących jakości pracy, wojewódzkiej organizacji partyjnej w skali krajowej. Konferencja, w któ- rej udział zgłoszeni przez Ko- mitet Centralny w porozumie- niu z Komitetem Wojewódz- kim i wybrani przed chwilą centralni delegaci na V Zjazd poczytują sobie za zaszczyt, była uwiecznieniem szerokiej dyskusji nad tezami zjazdowy- mi. W dyskusji tej omawiano problematykę dotyczącą wszy- stkich podstawowych dziedzin życia społecznego: sprawy pro- dukcji przemysłowej i rolniej, inwestycji, handlu i usług, wa- runków socjalno - bytowych, podziału dochodu narodowego, nauki i oświaty oraz — co jest szczególnie ważne — zagadnie- nia formowania na Ziemi Wiel- kopolskiej nowego socjalistycz- nego społeczeństwa, kształto- wania nowego człowieka, spra- wy postaw moralnych, stosun- ku do pracy i administracji do ludzi pracy. W czasie tej dyskusji oraz podczas obrad konferencji tezy KC na V Zjazd zostały skonkretyzowa- ne wzbogacone faktycznym materiałem wysuniętym przez organizację partyjną i poszczę- gólnych towarzyszy. Dyskusja ta była również rozliczeniem się z pracy wielkopolskiej or- ganizacji partyjnej z klasą ro- botniczą z masami ludowymi oraz z pracy wewnątrz partii.

Całość pracy przedzjazdowej — zaznaczył mówca — na te- renie Wielkopolski, jak i w skali całego kraju, daje obraz wiel- kich osiągnięć, ale także istot- nych braków w rozwoju za- równo sił produkcyjnych do- br materialnych jak również w roz- woju sił wychowawczych, sił kształtowania samego człowie-

Postawa i zaangażowanie ideowe rozstrzygają o zwycięstwie socjalizmu

Skróty przemówienia M. Spychalskiego na Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Poznaniu

ka. Ze stwierdzenia tego wy- pływają wnioski dotyczące u- lepszenia naszego programu budowy socjalizmu i pełniej- szego wykorzystania wszyst- kich możliwości rozwoju, jak- ie stwarza nasz ustrój.

Mówiąc o roli partii jako czołowego oddziału klasy robo- tniczej i kierowniczej siły na- szego społeczeństwa M. Spy- chalski podkreślił, że klasa ro- botnicza w naszych warunk- ach jest klasą robotniczą u- stroju socjalistycznego i że za- gadnienie walki klasowej wy- gląda obecnie inaczej niż w warunkach władzy burżuazji, gdzie toczy się walka o zlikwi- dowanie wyzysku człowieka przez człowieka. W okresie bu- dowy socjalizmu znacznie wię- kszą się zakres odpowiedzial- ności partii i poszczególnych jej ogniw za formowanie świad-omości socjalistycznej, za usu- wanie pozostałości dawnych o- byczajów, zasad moralnych, zwyczajów, nieodpowiadają- cych epoce budowy socjaliz- mu.

Marian Spychalski nawią- zawszy do głosów w dyskusji mówiących o pewnych słabo- ściach w pracy ideowo — po- litycznej partii tak w zakre- sie masowej propagandy jak w dziedzinie naukowo — bada- czy, oraz w przygotowaniu kadr i w walce z obcymi wpły- wami rewizjonizmu, ideologii reakcyjnej i rozmaitych odm- ian nacjonalizmu podkreślił, że należy zawsze mieć na uwa- dzie, iż partia jest organizmem żywym, rozwijającym się w stałym działaniu, podlegają- cym wpływom i przemianom. Trzeba pamiętać, że nikt nie staje się wartościowym człon- kiem partii przez sam fakt wstąpienia do niej. Nie wystar- cza tylko dziś „chęć szczerą”

zostania komunistą, lecz po- trzebny jest gruntowny zasób wiedzy politycznej i to nie tyl- ko elementarny, konieczna jest umiejętność rozróżniania tego, co służy interesom wroga kla- sowego mimo, że jest przez nie- go reklamowane jako pozorn- ie korzystne dla ludzi pracy. Tylko gruntowna wiedza poli- tyczna może być solidną pod- stawą dania odporu wszelkim rewizjonistycznym próbom sia- nia zamętu. Potrzebne jest więc objęcie całej partii syste- mem szkolenia i rozszerzenie tego systemu za pośrednic- twem ogniw Frontu Jedności Narodu na całe społeczeństwo. Ślusne są również wysunięte w dyskusji postulaty zorganizo- wania systematycznej informa- cji partyjnej. Przy czym tak- że szkolenie, jak i in- formacja należy prowadzić regularnie, w sposób cią- gły, a nie działac „me- tłą straża pożarnej”. Istot- ną jednocześnie jest sprawa gruntownej modernizacji tech- niczno - materiałowego zape- czenia działalności propagando- wej, szkoleniowo — informa- cyjnej i naukowo — badaw- czej.

Nawiązując do głosów w dyskusji poruszających sprawę wydarzeń marcowych o- raz ujawnionych wówczas słabości pracy w dziedzinie ideologicznej — M. Spychal- ski przypomniał, że źródła tych słabości oraz sposoby walki z nimi przedstawił tow. Wiesław w swym przemówie- niu na naradzie aktywny par- tyjny 19 marca 1968 r. Trze- ba gruntownie znać to prze- mówienie i pamiętać, że bazą wszystkich ataków na partię

i socjalizm jest stary, reak- cyjny światopogląd. Wszędzie tam gdzie jest solidna, syste- matyczna praca polityczno- wychowawcza ataki na par- tię i na nasz ustrój nie mia- ły najmniejszego powodze- nia. Takim pewnym i niezaw- odnym ogniwem aparatu państwa ludowego jest Wojs- ko Polskie, jego kadra zawo- dowa i żołnierze służby za- sadniczej. Wojsko nasze — tak w marcu br. jak i w okre- sie z wydarzeń czechosłow- akich — zdało trudny egz- amin polityczny i wojskowy, wykonując wzorowo wszy- stkie swe patriotyczne i in- ternacjonalistyczne obowiąz- ki. Uznaje to kierownictwo partii, nasza klasa robotnicza i całe społeczeństwo, a także ludzie czechosłowaccy.

Przechodząc do problemów międzynarodowych M. Spy- chalski powiedział, że nie można służyć dobrze intere- som naszego narodu, jeśli się nie służy wspólnym interesom krajów socjalistycznych. Jed- ność działania krajów socja- listycznych jest szczególnie ważna w obecnym okresie, gdy imperializm nie tylko po- sługuje się otwartymi — z zastosowaniem siły — spo- sobami walki przeciwko socja- lizmowi i narodom walczą- cym o swą wolność i prawo do swobodnego rozwoju, lecz stosuje również podstępne za- maskowane formy walki. O- prócz prowadzenia ludobój- czej wojny w Wietnamie, po- pierania agresorów izrael- skich, patronowania awantur- niczej, odwetowej polityce państwa bońskiego — imperia- lizm — usiłuje wprowadzić zamęt do świadomości spo- łecznej krajów budujących socjalizm, doprowadzić do roz- kładu wewnętrznego w tych

krajach — przykładem czego- by był proces narastania kontre- wolucji w Czechosłowacji.

Mówca ustosunkował się na- stępnie do wielu problemów gospodarczych poruszanych w dyskusji, a zwłaszcza do za- gadnień właściwego podziału dochodu narodowego, spraw- znieśnienia różnic w sytuacji pracowników fizycznych i u- myślowych, sprawy świadczeń socjalnych, opieki lekarskiej, i ubezpieczeń społecznych. Stwierdził on, że szereg po- stulatów jest spełnianych ale niektóre sprawy nie mo- gą być jeszcze rozwiązane — trzeba to wyjaśnić klasie ro- botniczej.

M. Spychalski stwierdził, że w okresie od IV Zjazdu wzrosła poważnie w skali ca- łego kraju, w tym w Wielkop- olce, liczba ludności klasy ro- botniczej. Dokonuje się zasad- niczy przełom w strukturze naszego społeczeństwa. Rzecz- jednak w tym, aby ilościowe mu rozwojowi klasy robotni- czej towarzyszył rozwój jako- ściowy.

Za rozwój ten, za wychowa- nie klasy robotniczej i całego społeczeństwa odpowiedzial- na jest przede wszystkim par- tia. Konieczne jest więc dosko- nalenie metodologii partyjne- go planowania i pracy nad tym rozwojem. Trzeba przede wszystkim dbać o to aby no- wi robotnicy napływający głównie ze wsi, stawali się nieodłączną częścią klasy ro- botniczej także pod względem swego światopoglądu, swego oddania sprawie socjalizmu.

Omówiwszy zadania partii w formowaniu klasy robotni- czej oraz w kształtowaniu sto- sunku do własności socjaliz-

cznej, a także rolę partii w sy- sternie władzy ludowej i spra- wę stosunku instytucji partyj- nych do przedstawicielskich i wykonawczych organów wła- dzy ludowej — mówca stwier- dził raz jeszcze, że przedmio- tem jak również podmiotem wychowawczej pracy partii jest przede wszystkim sam człowiek, którego postawa i za- angażowanie ideowe rozstrzy- ga i rozstrzygać będzie o na- szym zwycięstwie w budowie socjalizmu.

M. Spychalski przypomniał, że za 3 tygodnie odbędzie się V Zjazd partii, który poważnie przyczyni się do szerszego włą- czenia mas członkowskich w dzieło doskonalenia budowni- ctwa partyjnego i umocnienia zasad centralizmu demokra- tycznego oraz zwartości i jed- ności szeregow partyjnych na platformie ideologii marksiz- mu i leninizmu.

W imieniu wybranych przez Konferencję centralnych dele- gatów na Zjazd Marian Spy- chalski podziękował serdecz- nie wielkopolskiej organizacji partyjnej za okazane zaufanie i stwierdził, że wybrani traktu- ją to jako zobowiązanie do jak- najlepszego reprezentowania na Zjeździe wniosków wysu- niętych w toku dyskusji przed- zjazdowej, do pracy nad dal- szym umocnieniem więzi par- ti z klasą robotniczą, do dzia- łania na rzecz skupienia wszy- stkich postępowych i patrioty- cznych sił narodu wokół za- dań budowy socjalizmu. Jedno- cześnie fakt wyboru jest zobo- wiążaniem ze strony organiza- cji partyjnej Wielkopolski do współdziałania w podnoszeniu jakości szeregow partyjnych, i wnoszeniu jak największego wkładu w dzieło rozwoju socja- lizmu w kraju i w skali mię- dzynarodowej.

Na zakończenie Marian Spy- chalski przekazał wielkopols- kiej organizacji partyjnej od- kierownictwa partii i osobicie od I sekretarza KC PZPR — Towarzysza Wiesława serdecz- ne pozdrowienia i życzenia jak- największych osiągnięć w pra- cy dla dobra partii, narodu, so- cjalizmu.

Gromadzka kultura

Dokończenie ze str. 3

ludzi, jedna zwarta społeczność, mająca pewien odsetek ludzi ze średnim i wyższym wykształceniem. A w gromadzie mieszkańcy tworzą kilka wsi, u nas jest ich siedem oprócz Mieszkowa. Jeśli w tej lub owej wiosce jest ktoś ze średnim lub powyższym wykształceniem, to dużo. Każda wieś to właściwie odrębne „państwo”, ma swoje tradycje, wewnętrzne powiązania za pomocą pokrewieństwa. Z ośrodkiem gromady łączą ją tylko różne sprawy administracyjne.

I jeszcze różnice czasowe. W mieście ludzie codziennie po pracy mają wolny czas. Mogą go zużyć na kulturę. Ten wolny czas występuje przez cały rok. Na wsi — przeciwnie. Od wiosny do późnej jesieni nie ma tego wolnego czasu. Jedynie okres zimowy sprzyja pracy oświatowej i kulturalnej.

— Jak z pańskich uwag wynika, różnice spowodowane odmiennością zajęć w mieście i na wsi, na obecnym etapie jeszcze nie mogą być zlikwidowane.

— Wskazałem tylko na stopień trudności. Wróć do wspomnianego postulatu też. Akcja podniesienia kultury na wsi musi być przygotowana wszechstronnie, z dużym nakładem sił i pieniędzy. Potrzebny jest jeden centralny dla gromady ośrodek kulturalny, ten zaś winien mieć swoje filie — świetlice i kluby w każdej większej wiosce.

— Chyba tak jest?
— Nie bardzo. W Mieszkowie mamy bibliotekę gromadzką w tym domku, który nasz widzi przez okno. To taki nasz „ratusz”, bo Mieszków był kiedyś miasteczkiem. Mamy też tu jedyną na całą gromadę Klub Rolnika. Brak nam sali ze sceną, dostosowanej do wyświetlania filmów. Czy to wszystko może promieniować na siedem wiosek? Chyba nie. A na wsiach? Osiek buduje świetlicę z salą i trzema pokojami — przy remizie OSP. Często ma barak, udający świetlicę, w Wolicy Pustej remontuje się świetlica. Radlin na ten cel przebudował pomajętą oborę. Inne wioski są za małe, aby mogły mieć własną kulturalną działalność. Te przykłady mówią, że wioski pragną pozbyć się nudy i smutku, że chcą działać na swoim terenie. Mają one tradycje w amatorskim ruchu teatralnym. Ale nie tak bardzo mogą liczyć na pomoc instruktorską, bo z powiatu trudno tu dojechać.

— I tak odbiegliśmy od Tez.

Nie bardzo. Bo przytoczone przykłady świadczą o tym, że Tezy wychodzą naprzeciw dążeniom mieszkańców wsi. My, mieszkańcy gromady, możemy polepszyć warunki lokalowe dla kultury, możemy i dla niej pobudować drogi, ale sama kultura nie przyjdzie. Ktoś musi ją wnosić, rozszerzać, pogłębiać, umacniać. Tu potrzebna pomoc z zewnątrz, ale pomoc rozsądna, uwzględniająca potrzeby i możliwości przyjęcia, zainteresowania młodzieży i takiego kierowania tymi zainteresowaniami, aby wychodziły na pożytek wsi. Jak to zrobić? Fachowcy, o ile są tacy, winni się wypowiedzieć i nakreślić plan operacyjny.

Rozmawiał:

JÓZEF HALĄGOWSKI

MUZYKA

Mozaika koncertowa

Wieczór Muzyki Choralnej „polskich słowików” wypełniony został przez program klasyczny i współczesny. A więc najpierw słuchaliśmy kilku wielogłosowych kompozycji G. Palestriny, włoskiego mistrza działającego w XVI wieku. Po do stojnych i namaszczonych motach wdzięcznie zabrzmiały pogodny madrygal Orlanda di Las so (zwłaszcza zawsze hucznie oklaskiwane „Echo”). Z uznaniem powitamy włączenie do drugiej części wieczoru „Septem sidera” czyli szeregu kunstownych utworów, napisanych przez T. Z. Kasserna do autentycznych tekstów Mikołaja Kopernika. Nazwisko autora „Sonatiny” mocno związane jest z naszym przedwojennym życiem muzycznym. Właśnie w Poznaniu ten wybitny kompozytor długie lata działał i tworzył, więc należy podkreślić inicjatywę S. Stulgrosza, przypominającą cenne i dla wykonawców popisowe prace Kasserna. Członkiem Chóru Chłopięcego i Męskiego jest młody pianista A. Tatarski, tegoroczny dyplomant PWSM. W ramach omawianej imprezy grał z powodzeniem „Tokkatę C-dur” Bacha (w transkrypcji Busoniego) oraz „Sarkazmy” Prokofiewa, prezentując się jako w naszym mieście nowa i już poważna siła artystyczna. Szkoda, że podczas słynnego bachowskiego „andante”, okropnie trzeszczące krzesło solisty psuło cały nastrój interesującej produkcji.

Ruchliwe i popularne wśród studentów Towarzystwo Przyjaciół Opery rozpoczęło sezon recitalem wokalnym M. Tomczak, z wrocławskiego teatru. Sopranistka wykonała arie włoskie do starego Martiniego po „Traviacie”. Program operowy uzupełniły dwie piękne, mało znane pieśni Respighiego. Tutaj zwłaszcza „Noc” okazała się bodaj najcenniejszym numerem występu Tomczak, ogólnie biorąc jednak wokalnie tego dnia niedysponowanej. Inna sprawa, że obojętnie nie lubię słuchać na estradzie właśnie arii operowych, wymagających koniecznie zaplecza dekoracji, iluzji kostiumu i stosowania gry aktorskiej. Zapowiadał dość monotonię T. Riedel, także z wrocławskiego TPO. Na przyszłość radziłbym wybrnąć z repertuarowej w ten sposób, by pół recitalu poświęcić ariom, a drugą połowę pieśniom, które w przyziemnej, kameralnej salce, przy migoczących kandelabrach, są o ileż bardziej na miejscu i w stylu.

W cyklu imprez Pałacu Kultury z koleją „Muzyką o zmierzchu” wystąpił chór męski „Arion”, pod doświadczoną batutą swego długoletniego szefa W. Doroszy. W programie dominowały pieśni żołnierskie, przygotowane dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Szczególnie żywo reagowała publiczność na efektowny „Alarm” Kolaczowskiego, „Wieczną fał” Poradowskiego, i „Jorzębine” Świesznikowa, utwory odwołujące się do sztuki i sentymentu.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MEXICO 68 MEXICO 68

Olimpiada lekkoatletów zakończona

W niedzielę zakończyła się najbardziej rekordowa z wszystkich imprez lekkoatletycznych w historii tej dyscypliny. Takiej lawiny zaskakujących wręcz rekordów, o jakim nie śniło się nawet zawodnikom, którzy je ustanowili, jeszcze nie było, i chyba się nie powtórzy. Poza niezliczonymi wyjątkami złote medale można było zdobywać tylko po pobiciu rekordów świata lub olimpiady.

Nasz dorobek olimpijski w tej konkurencji jest raczej skromny, w granicach możliwości naszych reprezentantów, ale dużo niższy od spodziewanego. Tylko dwa medale zdobyte przez jedną zawodniczkę — Szezińską i kilku punktowanych miejsc — to wszystko na co stać było naszą olimpijską ekipę lekkoatletyczną.

Poniżej zamieszczamy rezultaty ostatnich finałów lekkoatletycznych podczas XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku:

PCHNIĘCIE KULA

1. M. Gummel (NRD) —	19,61
(rekord świata)	
2. M. Lange (NRD) —	18,78
3. N. Czyżowa (ZSRR) —	18,19
4. B. Lendvay (Węgry) —	17,78
5. R. Boy (NRD) —	17,12
6. I. Christowa (Bułg.) —	17,25

1 500 m.

1. K. Keino (Kenia) —	3:34,9
2. J. Ryun (USA) —	3:37,8
3. B. Tuemmler (NRF) —	3:39,9

Rekord świata radzieckiego ciężarowca

Podczas rozgrywanych w miejscowości Konołope mistrzostw Ukrainy w podnoszeniu ciężarów, znany sztangista Aleksander Kidajew ustanowił rekord świata w wyciskaniu wagi lekko ciężkiej — 176,0 kg. Warto dodać, że w tym samym dniu w Meksyku najlepszy wynik w tym boju uzyskał złoty medalista — Kan-gasniemi (Finlandia) — 172,5 kg, do którego należał dotychczasowy rekord świata (175,5 kg). (os)

Dzisiaj w Meksyku

Poniżej zamieszczamy program wtorkowych startów Polaków na Olimpiadzie. Godziny rozpoczęcia konkurencji podajemy według czasu polskiego.

Godz. 15.30 — strzelectwo pd-6 — Zapędzki, Hamerliński.

Godz. 15.30 — strzelectwo skeet — Gawlikowski i Danek.

Godz. 15.30 — gimnastyka — ew. obow. męzc. ind. i druż. — 6 Polaków.

Godz. 16.00 — kajakarstwo — eliminacje 4 polskie załogi.

Godz. 17.00 — szermierka — szpada indywidualna — 3 Polaków.

Godz. 17.00 — pływanie — 400 m. zmien. elim. Pacelt i Kraczyk.

Godz. 20.00 — boks — w. średnia — Rudkowski — Klesielew.

Godz. 21.00 — pływanie — 400 m. dow. elim. Wojtakajis.

Godz. 22.00 — koszykówka — Polska — Włochy.

Godz. 22.00 — skoki do wody — wieża kobiet — Pietkiewicz, Wierniuk.

Godz. 24.00 — boks — w. półciężka — Dragan — Faschini.

Godz. 24.00 — szermierka — finał szpada indywidualnej.

Pilka nożna

Remis reprezentacji w Szczecinie

Po stojącym na bardzo kiepskim poziomie meczu pierwsza reprezentacja Polski przegrała w Szczecinie z reprezentacją NRD 1:1. W Lublinie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski młodzieżowych reprezentacji NRD i Polski. Wygrali Niemcy 1:0.

Dwa towarzyskie spotkania piłkarskie odbyły się w niedzielę w Poznaniu. Olimpia przegrała z zespołem Granitas (Klajpeda) 0:1, zaś Lech zremisował ze Śląskiem Wrocław 0:0.

W Ostrowie Wielkopolskim rozegrano 4 spotkania o puchar im. Michałowicza. Poznań przegrał z Krakowem 1:2 i pokonał Wrocław 1:0.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Lechia — Pomorzanin 7:0
Gryf Tor. — Olimpia 0:4
Baltyk — Gryf Słupsk 1:2
Tur Turek — Włókniarz 1:3

I liga piłkarek ręcznych

Sensacją kolejnej serii spotkań ekstraklasz piłki ręcznej kobiet była porażka aktualnych mistrzyni Polski — wrocławskich akademickich z siódemką chorzowskich Azotów 9:11. Zespół z Chorzowa przegrał natomiast w Poznaniu z zespołem Przemysław 9:10. Poznańlanki zdobyły więc dwa punkty. Miły szanse na uzyskanie dalszych dwóch punktów, ale niestety w niedzielę przegraly z Cracovią 7:9. A oto pozostałe rezultaty:

AZS Wrocław — Cracovia	10:8
Start Gdańsk — AZS War.	10:8
Pogoń Szczecin — Skra W-wa	11:12
Ruch Chorzów — Otmęt Krap.	11:10
Sośnica Gliw. — Włókniarz, Łacz.	20:7
Star Gdańsk — Skra W-wa	8:8
Pogoń Szczecin — AZS W-wa	17:10
Ruch Chorzów — Włókniarz	11:8
Sośnica Gliw. — Otmęt Krap.	21:11

1. Cracovia	11	19	147:97
2. AZS Wrocław	11	18	118:84
3. Start Gdańsk	11	14	98:78
4. Włókniarz	11	13	80:80
5. Sośnica Gliw.	11	11	149:135
6. Azoty Chorzów	11	10	115:121
7. Pogoń Szczecin	11	9	116:117
8. Ruch Chorzów	11	9	99:108
9. AZS W-wa	11	9	106:120
10. Otmęt	11	7	120:139
11. Skra W-wa	11	7	96:117
12. Przemysław	11	4	98:147

4. H. Norpoth (NRF)	3:42,5
5. J. Whetton (W. Brytania)	3:43,8
6. J. Boxberger (Francja)	3:46,6
7. H. Szordykowski (Polska)	3:46,6
8. J. Odložil (CSRS)	3:48,6

SKOK WZWYŻ MĘŻCZYZN

1. R. Fosbury (USA)	2,24
(rek. olimpijski)	
2. E. Caruthers (USA)	2,22
3. W. Gawryłow (ZSRR)	2,20
4. W. Skworcow (ZSRR)	2,16
5. R. Brown (USA)	2,14
6. G. Crosa (Włochy)	2,14

MARATON

1. M. Wolde (Etiopia)	2:20.26,4
2. K. Kimihara (Japonia)	2:23.31,0
3. M. Ryam (N. Zelandia)	2:23.45,0
4. I. Akay (Turcja)	2:25.18,8
5. W. Adcock (W. Brytania)	2:25.33,0
6. M. Gebru (Etiopia)	2:27.16,8

4 RAZY 100 M. KOBIET

1. USA (Ferrell, Bailes, Netter, Tyus)	42,8
(rek. świata)	
2. Kuba	43,3
3. ZSRR	43,3
4. Holandia	43,4
5. Australia	43,4
6. NRF	43,6

4 RAZY 100 m MĘŻCZYZN

1. USA (Greene, Pender, Smith, Hines)	38,2
(rekord świata)	
2. Kuba	43,3
3. ZSRR	43,3
4. Holandia	43,4
5. Australia	43,4
6. NRF	43,6

2. Kuba	38,3
3. Francja	38,4
4. Jamajka	38,4
5. NRF	38,6
7. Włochy	39,2
8. Polska	39,2

4 RAZY 400 M. MĘŻCZYZN

1. USA (Matthews, Freeman, James, Evans)	2:56,1
2. Kenia	2:59,6
3. NRF	3:00,5
(rekord Europy)	
4. Polska	3:00,5
(rekord Europy)	
5. W. Brytania	3:01,2
6. Trynidad	3:04,5

Oto podział 108 medali zdobytych w 12 konkurencjach kobiecych i 24 męskich w lekkiej atletyce:

	zl.	srebr.	brąz.
USA	15	6	7
Kenia	3	4	1
ZSRR	3	2	9
Australia	2	3	1
NRD	2	3	1
Rumunia	2	1	4
Węgry	2	1	4
NRF	1	2	1
W. Brytania	1	1	0
Etiopia	1	1	0
CSRS	1	0	1
Polska	1	0	1
Tunezja	1	0	1
Francja	1	0	0
Kuba	0	2	0
Austria	0	1	1
Brazylia	0	1	0
Finlandia	0	1	0
Jamajka	0	1	0
Japonia	0	1	0
Meksyk	0	1	0
Włochy	0	0	2
Holandia	0	0	1
Nowa Zelandia	0	0	1
Tajwan	0	0	1

W halach i na stadionach

W rozgrywkach ekstraklasz w hokeju na trawie doszło do kilku niespodzianek. W Gnieźnie miejscowa Sparta pokonała mistrza Polski Wartę Poznań 1:0. Ziećoni zwyciężyli LKS Rogowo 6:1. W pozostałych meczach padły wyniki następujące: Lech — Górnik 3:1, Lech — Siemianowiczanka 1:0, Grunwald — Siemianowiczanka 1:0, Grunwald — Górnik 3:0, AZS Katowice — Stella Gniezno 3:0 w o., LKS — Polonia Środa 2:0, AZS — Start Gniezno 6:0, Sparta Gniezno — Polonia 2:0.

Prowadzenie w tabeli objęła Sparta przed Wartą i Grunwaldem.

Drugi mecz żużlowy między Unią Leszno i Polonią Bydgoszcz o wejście do I ligi zakończył się zwycięstwem Polonii 33:26. Dzięki wygranej Polonia awansowała do ekstraklasz.

Strefowe eliminacje pięciarskie mistrzostw Polski juniorów odbyły się w Kielcach i Włocławku, gdzie startowali m. in. reprezentanci Wielkopolski. Z okręgu połnańskiego do półfinałowych strefowych mistrzostw Polski zakwalifikowali się: Stanisławski, Machlański, Kędziński i Stachowiak.

Zapaśnicy Grunwaldu, w stylu wolnym, pokonali w meczu o mistrzostwo ligi terytorialnej LZS Czernia 9,25:0,50.

W wyścigach kolarskich zorganizowanych na Legach Debiutujących w Poznaniu przez DKKFT Wida w kategorii juniorów zwyciężył Harbuziński przed Melle-rem z Floty i Klimowiczem z Floty; w kategorii młodzików: Korkacki ze Świebodzina przed Stachowiakiem z Lecha Poznań i Łakomym z LZS Głuchowo.

II-igowy zespół żużlowców Łódzkiej Gwardii pokonał na własnym torze reprezentację Węgier 45:33. W Rybniku w tradycyjnie rozgrywanym na zakończenie sezonu turnieju żużlowym o Puchar ROW zwyciężył Wygoda (ROW) po barażowym biegu z Janczarzem (Śląsk Gorzów).

Mistrzostwo Polski w kategorii juniorek w koszykówce zdobyły reprezentantki LKS — Łódź, wyprzedzając AZS — Toruń i Śląsk — Wrocław.

W ogólnopolskich zawodach łuczniczych w Krakowie startowało blisko 100 zawodników i zawodniczek. W konkurencji seniorek zwyciężyła Mączyska (Łączność W-wa); w konkurencji seniorów triumfował Narbutowicz (Stal Stalowa Wola).

W Lublinie odbył się czwórmecz żużlowy, w którym zwyciężył Motor — Lublin przed Startem — Gniezno, Stalą — Toruń i Gwardią — Łódź.

Po pierwszym dniu meczu tenisowego I rundy rozgrywek o puchar króla szwedzkiego Gustava, Szwajcaria — Austria wynik jest remisowy 1:1.

W rozegranym w Bratysławie rewanżowym meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata w piłce nożnej reprezentacja CSRS ponownie pokonała Danię, tym razem 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył w 56 min. Joki. Mecz obserwowało ok. 20 tys. widzów.

W naszym obiektywie



Skuteczna interwencja bramkarza Konińskiego Zagłębia podczas meczu z Wartą. Warciarze przegrali to spotkanie 0:1.

Rocznik

Statystyczny 1968

Ukazał się Rocznik Statystyczny 1968. Zawiera on obszerny zestaw danych liczbowych charakteryzujących rozwój gospodarki narodowej i życia społeczno-kulturalnego kraju w 1967 r., w zestawieniu z informacjami za lata poprzednie. Ujętymi w szerokiej retrospekcji. Publikacja zawiera ponadto obszernie porównania między narodowe.

Zakres tematyczny Rocznika Statystycznego 1968 został, w porównaniu z poprzednim rocznikiem, znacznie rozszerzony. Wzbogacone zostały przede wszystkim informacje z zakresu statystyki społecznej. Zgodnie z postulatami czytelników w działach „Przemysł”, „Inwestycje i środki trwałe” oraz „Zatrudnienie” zamieszczono informacje dotyczące gospodarki planowanej terenowo. Układ Rocznika uległ nieznacznej zmianom; wyodrębniono dwa nowe działy: „Na-

uka” i „Turystyka”. „Wzrosty”. „Sport”.

W części działów wiele tablic rozszerzono o dodatkowe tematy i o poprzednio nie uwzględniane przekroje danych. M. in. w działach: „Przemysł” i „Handel wewnętrzny” podano wyniki badań masowych, przeprowadzonych ostatnio przez Główny Urząd Statystyczny.

Rozszerzenie zakresu tematycznego i zmiana układu działów Rocznika Statystycznego 1968, w porównaniu z poprzednimi rocznikami, są częściową realizacją dążeń Głównego Urzędu Statystycznego do coraz lepszego przystosowania tej publikacji do aktualnych potrzeb odbiorców. Zmiany te są również częściowym spełnieniem postulatów zgłaszanych przez odbiorców publikacji Głównego Urzędu Statystycznego.

Egzemplarze Rocznika Statystycznego 1968 znajdują się na półkach księgarskich w bieżącym miesiącu. (na)

Wspomnienie o Zdzisławie Kunstmanie

Zańcucie, studia wyższe w zakresie filologii polskiej i slawistyki odbywał na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i Krola w Pradze.

Z pracą radiową związał się red. Kunstman w roku 1935, pracując w charakterze speakera najpierw w rozgłośnie lwowskiej, potem warszawskiej, a następnie do wybuchu wojny w łódzkiej. Podczas kampanii wrześniowej występował jako speaker przed mikrofonami Warszawy II, a od 13 września aż do zawieszenia broni uczestniczył ochotniczo w batalionie Obróńców Warszawy na dworcu praskim.

Po wojnie Zdzisław Kunstman pracował na różnych stanowiskach programowych najpierw w rozgłośnie bydgoskiej, potem szczecińskiej i ostatnio poznańskiej. Na wszystkich powierzonych mu placówkach nie szczędził sił i nie opuszczającej go nigdy pasji. Oddany, niezawodny radiowiec, szczerzy, szlachetny człowiek i kolega, dzielił się chętnie swym wielkim doświadczeniem zawodowym z młodszymi, pozostał przeto we wdzięcznej pamięci współpra-

cujących z Nim kolegów i koleżanek.

Jakby na przekór wszelkim przeciwnościom, jakich nie szczędziło Mu życie, potrafił zawsze zachować pogodę ducha. Wymagający od siebie i innych umiał się w każdej sytuacji zdobyć na dobre słowo, na dowcip, czy anegdota, których zgromadziło sporo. Jego doświadczenie życiowe i zawołanie. Był radiowcem z krwi i kości. W radio jedynie widział swoją przydatność i swoje najwłaściwsze miejsce.

Zdażył jeszcze przed śmiercią opowiedzieć o tej swojej największej pasji życia słuchaczom rozgłośnie poznańskiej w kilkunastu pogadankach cyklu: „Wspomnienia starego radiowca”.

Choroba, która od dłuższego czasu pozostawała w ukryciu, ujawniła się nagle; możliwości współczesnej medycyny okazały się wobec niej bezsilne. Odszedł od nas prawy człowiek, doświadczony radiowiec i znakomity kolega. Będzie nam Go bardzo brakowało. Pozostanie jednak w pamięci tych wszystkich, którzy się z Nim zetknęli i poznali Go bliżej.

FELIKS FORNALCZYK



13 października br. zmarł w Poznaniu w wieku 59 lat red. Zdzisław Kunstman, sprawozdawca, reporter i publicysta radiowy, do ostatnich dni związany czynnie z działalnością antenową rozgłośnie poznańskiej, programów krajowych i polonijnych.

Zdzisław Kunstman urodził się 27 stycznia 1909 roku w Rakaszowie (pow. łanucki, woj. pleszewski) w rodzinie inteligentnej (ojciec, inżynier, był dyrektorem Szkoły Włókienniczej w Rakaszowie); gimnazjum ukończył w

Troski przodownika

Zyczymy sobie, aby było coraz więcej chleba, mięsa, przetworów mlecznych. Aby to osiągnąć rolnictwo nasze musi być jeszcze bardziej zmechanizowane, musi mieć liczniejszą kadrę agromów, zootechników, sprawniejszą służbę weterynaryjną itd. Nad tym, jak te cele osiągnąć, głowią się także gospodarze powiatu krotoszyńskiego. O tych problemach właśnie szeroko m. in. dyskutowano na niedawnej partyjnej konferencji powiatowej w Krotoszynie. Bo też licząca blisko 5 tysięcy członków organizacja PZPR w powiecie ma niemałe sukcesy na polu gospodarki rolnej.

Na czołowe wyniki Wielkopolski złożyły się i te, które osiągała rolnictwo Ziemi Krotoszyńskiej. Związczą w planach 4 zbóż i hodowli. Wydajność z hektara przekroczyła w roku bieżącym 25 kwintali. Wzrosło znacznie pogłowie inwentarza żywego. Osiąga się już tutaj 71 krów na 100 ha, trzody 144 szt., owiec — 15. Na wieś wprowadzono dalsze partie maszyn rolniczych, głównie traktorów i młocarni, a z nimi sprzęt pomocniczy. Kółka rolnicze w tym powiecie posiadają 250 traktorów. Jednak, jak słusznie podkreślano na konferencji, stan ten nie może zadowalać, bowiem rolnicy domagają się, aby było ich więcej. Kiedy piszemy o brakach, warto też przytoczyć uwagi dyskutantów o tym, że chociaż zużycie nawozów wynosi 140 kg na hektar, to jednak nie we wszystkich wsiach stosują je równomiernie. I wcale nie dlatego, że nawozów jest za mało. Raczej nie wszyscy rolnicy rozumieli ich obrzynie znaczenie dla wzrostu wydajności z hektara.

W trosce o podniesienie słabszych gospodarstw (i takie są przecież w Krotoszyńskim) podkreślano, że aby mogły się one rozwinąć powinny zużywać przynajmniej 100 kg nawozów na 1 ha. Oczywiście, samo nawożenie też nie wystarczy. Gleba krotoszyńska musi być wapnowana. Stąd wynika zadanie dla GS-ów, żeby zapewniały dostawę wapna dla rolników. Uwaga ta odnosi się również do materiału siewnego. Mówiono i o tym na konferencji, że w kilku gromadach nie rozproszono około 88 ton ziarna siewnego. Zawiniły tu słabo przygotowana służba rolna i GS-y.

Istotny postęp odnotowano w ochronie roślin, lecz i tutaj nie uszło bez uwagi zaniedbań. Zaprawianie ziarna wykonano tylko w 50 procentach, zaś o zwalczaniu chwastów i szkodników mówiono na konferencji też mocno krytycznie. Przypomniano także, że jeszcze sporo ziemi leży odłogiem, choćby w Konarzewie. Jest tam świetna gleba pod buraki, od paru lat zaniebana. Ziemię tę trzeba zabrać — mówią o tym sami rolnicy — i dać ją dobrym gospodarzom. Będą wtedy inne plony.

Powiat krotoszyński jak już wspomnieliśmy w hodowli bydła oraz trzody chlewnej należy do przodujących w województwie (ma największą obsadę w kraju). Jednak obsada ta nie jest równomierna. Są jeszcze gospodarstwa, gdzie hoduje się znacznie mniej niż przeciętnie — różnice sięgają nieraz do kilkudziesięciu sztuk. Gospodarstwa słabsze pod tym względem, odczuwają brak budynków gospodarskich dla bydła i trzody jak i dla pasz. Same one jednak, we własnym zakresie, jak oceniano na konferencji — trudności tych nie rozwiązały. Stąd jednym z licznych wniosków, jakie wysunęła krotoszyńska organizacja partyjna, jest konieczność powołania komisji, która by dopinawała organizacji i produkcji materiałów budowlanych oraz ich rozdziału dla najbardziej potrzebujących gospodarstw.

Problem hodowli w tym powiecie wiąże się jeszcze z polepszeniem zaplecza dla służby weterynaryjnej. Dobrze się ona spisała w akcji uzdrawiania bydła. Większość gospodarstw rolnych posiada już obory tzw. bezgruźlicze, także spółdzielnie produkcyjne w niemałym stopniu zwalczyły tę chorobę pośród pogłowia. Wyniki byłyby jednak znacznie lepsze, jak wskazywali dyskutanci, gdyby służba weterynaryjna nie musiała się borykać z trudnościami. W niektórych miejscowościach, np. Pogorzela, czy Kobylin, nie ma lecznicy i większość zabiegów odbywa się na wolnym powietrzu. Gospodarze powiatu chcą więc rozbudować zaplecze.

Była jeszcze mowa o kadrach w służbie rolniczej, że ciągle jest niewystarczająca liczebnie i nie dość przygotowana zawodowo. Bezpośrednio w rolnictwie powiatu pracuje tylko czterech fachowców z wyższym wykształceniem rolniczym, zaś 25 procent nie posiada pełnego średniego wykształcenia zawodowego.

Wszystkie te słabości omawiano na konferencji po to, aby je jak najszybciej i skutecznie usunąć. Nie przesłaniają one zarazem faktu, że rolnictwo krotoszyńskie z roku na rok ma coraz lepsze wyniki; że z zadań jakie przed nim stoją: zwiększyć zboża, mięsa i innych produktów rolniczych — wywiązują się planowo.

LIDIA JANASEK

Kto tu kogo szuka?

Tugodnik „Walka Młodych” opublikował obszerną relację z rozprawy sądowej, której „bohaterem” był jeden z przewodników zamieszek marcowych w Warszawie, syn b. wysokiego urzędnika państwowego. Obszerne fragmenty tej relacji pt. „Gdy zdarto maski” zamieściły niektóre dzienniki (m. in. „Głos Wielkopolski” w rubryce „Przebiegamy prasę”). Jak Polska długa i szeroka każdy mógł zapoznać się z przebiegiem sprawy, w której toki świadkowie m. in. zeznali:

„Topolski powiedział, że Polacy współpracowali z okupantem hitlerowskim w eksterminacji Żydów”. Świadczenie zeznał też, że „Topolski powiedział, że wszyscy sławni ludzie to Żydzi i tylko Żydzi są predestynowani do rządzenia Polakami”. Świadczenie cytował słowa Topolskiego: „mać takie same prawa do ziem zachodnich jak my do Jerozolimy”, jak również potwierdzali fakt, iż rozkazy bananowiec udzielał rad Polakom, by przyjeżdżali „wyciągniętą ręką NRR”.

Szeroką relację o całej sprawie, opartą właśnie o głosy prasy polskiej pusiła w świat błądź co bądź spora agencja, a mianowicie Reuter.

Nie po raz pierwszy jednak okazało się, że wszystko to tylko ko nam się zdawało. Prawdę i tylko prawdę wiedzą Nowak and his boy's, czyli „Wolna Europa”. Oto rozległ się z Monachium głos pełen współczucia dla Topolskiego i typów mu podobnych („kozły ofiarne reżimu”) i demaskatorskiej pasji: „W prasie krajowej do tychczas na ten temat nie ogłoszono żadnych wiadomości, nie umieszczono nawet lakonicznej wzmianki o wyrokach” — stwierdził dostojnie niejaki Józef Płazek wysuwając się zdecydowanie na czoło autorów wolnoeuropejskich niewypałów sezonu. Do tychczas, naszym przynajmniej zdaniem, byli na pierwszych miejscach tej listy inni monachijscy radioci np. ten, który z faktu opóźnienia transportu na trasie Kraków — Warszawa wysnuł wniosek, iż „reżim” wydał książkę Wł. Bartoszewskiego „Warszawski pierścień śmierci” w... kilkunastu egzemplarzach na konferencję prasową, jak również ten (czy aby to nie sam pan Nowak?), co to z drukarskiego błędu w „Prawie i Życiu” zrobił sensację o... zdjęciu ze stanowiska red. dr. Kazimierza Kąkole.

Czekamy na następne wolnoeuropejskie rewelacje. I tylko — prawdę powiedziawszy — dziwnym się trochę pozbliżności szefów pana Nowaka i jego ekipy. Czy naprawdę nie dostrzegają tego, że audycjami o takich „kozlach ofiarnych” można — aby już pozostać przy kopyciach — robić w konia tylko całkowitych osłów?

(Interpress)

DYSKUSJA PRZED V ZJAZDEM PZPR

NASZE ROZMOWY

Stanisław Jankowiak 11 lat pracował w administracji gromadzkiej w Górze, od 3 lat przewodniczy Gromadzkiej Radzie Narodowej w Mieszkowie (pow. Jarocin). Specjalnie interesuje się sprawami kultury na najniższym, wiejskim szczeblu. Wieloletnia praktyka nauczyła go patrzeć na te zagadnienia i wyciągać wnioski na przyszłość. Rozmawiamy z nim o postulatach w zakresie kultury, zawartych w tezach na V Zjazd partii.

Jeden z postulatów mówi o konieczności zmniejszenia dysproporcji w poziomie kulturalnym poszczególnych regionów kraju i środowisk. Jeśli chodzi o regiony wiadomo, że są — nawet w naszej Wielkopolsce — powiaty, do których kultura ledwie się sacy, i są takie, które mogą pochwalić się wysokim jej poziomem. Mnie interesuje wyrównanie różnic kulturalnych pomiędzy środowiskami, pomiędzy wsią wiejską a miejską. Krótko mówiąc, chodzi mi o aktywizację kulturalną gromady. Sprawa to tym trudniejsza, że rozwiązanie jej leży w re-

Gromadzka kultura

kach działaczy i władz gromadzkich.

— Na czym te trudności polegają, może pan bliżej je określić?

— Są one trojaki: terytorialne, demograficzne i czasowe. Wyjaśnię to na przykładzie naszej gromady i jakiegokolwiek miasteczka. Gromada nasza obejmuje teren kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych. Chcąc dotrzeć do centralnej wsi, do naszego Mieszkowa, gdzie winien się mieścić ośrodek kulturalny, mieszkaniec z krawca gromady musi przebyć do 5 kilometrów. Mieszkaniec zaś miasteczka wielkości terytorialnej nie przekraczającej jednego lub kilku kilometrów kwadratowych do placówki kulturalnej ma zaledwie odległość kilkusetmetrową. To jedno. A teraz sprawa demograficzna. Miasteczko, to gęste zbiorowisko



Stanisław Jankowiak: „...Potrzebny jest jeden centralny dla gromady ośrodek kulturalny...”
Fot. — K. Przychodźki

Dokończenie na str. 4

Cena 26 miliardów

Wielkopolskie inwestycje na półmetku

W pierwszej połowie bieżącego planu 5-letniego zainwestowano w Wielkopolskę już 26,1 miliardów złotych. Ogromna to kwota. Podzielona przez liczbę ludności daje 10 000 zł na każdego mieszkańca, od niemowląt po staruszków.

Największą część tej kwoty, bo 11,6 mld. zł pochłonęła rozbudowa przemysłu. Rozwój rolnictwa — 5,2 mld. zł, rozwój gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — 3,3 mld. zł.

Lista rzeczy, które za te pieniądze sprawiono, jest długa. Z konieczności więc wymienimy tu tylko pozycje najważniejsze.

W PRZEMYSŁE: zbudowano 180 różnych obiektów produkcyjnych i usługowych, a wśród nich 2 duże, elektrownie, kopalnie węgla brunatnego, fabrykę siłników trakcyjnych, fabrykę proszków ściernych, rozprężalnię tlenu, magazyny itp., a wiele innych obiektów dalece zaawansowano w budowie np. wielką odlewnię w Sremie.

W ROLNICTWIE: postawiono 31 filii POM, 20 agromówków, 12 suszarni zielenek, 11 lecznic weterynaryjnych, 16 magazynów zbożowych, ponad 800 izb mieszkalnych, 400 miejsc w internatach szkół rolniczych, ponad 9000 stanowisk hodowli trzody

chlewnej, ponad 20 000 stanowisk dla bydła itd.

W GOSPODARCE KOMUNALNEJ: 3 nowe ujęcia wody dla miast, 105 km sieci wodociągowej, 116 km sieci kanalizacyjnej, 4 przepompownie ścieków, prawie 150 km nowych dróg i ulic, nowe koryta Warty w Poznaniu itp.

W BUDOWNICTWIE MIESZKANOWYM: 48 072 izby mieszkalne spółdzielcze, zakładowe i kwaterunkowe oraz 21 855 izb w budownictwie indywidualnym ludności.

Dzięki zrealizowaniu owych inwestycji, wchodzącej w wiek produkcyjny roczniki młodzieży znajdują pracę, rośnie produkcja przemysłowa i rolna, stale podnosi się stopa życiowa ludności.

Mimo tych osiągnięć, trudno jest ocenić dotychczasowy przebieg realizacji wielkiego polskiego planu inwestycyjnego w sposób jednoznaczny.

Jeśli przyjąć np. za podstawę rozliczeń realizację zadań wielkość kwot na inwestycje podaną w planie 5-letnim — to w ciągu 2,5 lat wykorzystano je w 50,3 procentach. A więc sytuacja niemal idealna. Jeśli jednak przyjmiemy za podstawę plan operacyjny, to tę „idealną” sytuację — 50,5 procent wykonania — znajdziemy tylko w nakładach na inwestycje przemysłowe. Natomiast w rolnictwie zrealizowano tylko 46,8 procent planu, w gospodarce komunalnej — 48,8 procent, a w budownictwie mieszkaniowym — tylko 41,8 procent.

Poza tym zważywszy, że wciąż operujemy tu wskaźnikiem przerobu finansowego albo innymi, równie syntetycznymi a bardziej wiarygodnymi wskaźnikami oceny stopnia realizacji planów inwestycyjnych brak tymczasem miernik przerobu finansowego mówią nam o tym, ile wydaliśmy pieniędzy na inwestycje, nie informuje natomiast o tym, czy wydaliśmy je racjonalnie?

„Musimy zastanowić się nad tym — mówił Edward Gierek na wojewódzkiej konferencji przedzjazdowej w Katowicach — czy aby jedną z istotnych przyczyn nienadążania budownictwa za wymaganiem ilości i jakości nie są metody rozliczenia, mierniki oceny tego typu produkcji... Miernik przerobu finansowego może i jest wygodny w planowaniu, może ułatwiać obliczanie podstaw do premii — nie stanowi jednak... ani bodźca do skracania cykłów inwestycyjnych, ani też do rzeczywiście troski o jakość wykonawstwa...”

Istotnie, jest nad czym się zastanawiać.

Wielkopolskie budownictwo od lat ani ilościowo, ani jakościowo nie nadąża za potrzebami regionu. W ubiegłej 5-lacie nasze miasta i wsie nie wykorzystywały z tego powodu wielu okazji do postawienia potrzebnych społeczeń-

stwu obiektów. Były pieniądze — nie było wykonawców. W bieżącej 5-lacie sytuacja się powtórza. W latach 1966—1968 zabrakło w Wielkopolsce mocy przerobowych do wykonania obiektów o wartości 932 mln zł. Wstępne przysymki wskazują, że w roku 1969 deficyt mocy przerobowej powiększy się o dalsze 654 mln złotych. W ciągu 4 lat realizacji planu stracimy więc półtora miliarda złotych!

Mimo tak dotkliwego niedoboru mocy, w wielkopolskim budownictwie, które otrzymało ostatnio pokaźne dofinansowanie nowego sprzętu mechanicznego, nie notujemy jakichś ani przypałów skracania cykli inwestycyjnych, ani pochwał za nienaganną jakością robót. Dostrzega się na tomiast pogarszanie wskaźników wykorzystywania maszyn na budowach: poszczególne przedsiębiorstwa nie wykonują też planów miesięcznych i rocznych. Coraz częściej dochodzą nas głosy, że 5-letni plan budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce jest mocno zagrożony.

Niezrealizowanie tego planu na pewno nie przysporzy budowlanym splendoru. Społeczeństwo pamięta przecież, iż przed 2 laty mówiło się i pisało o tym, że jeśli budowlani zdołają wykonać swe „izbowe” zadania przed terminem, to władze spróbują dorzucić pieniędzy na budowę dodatkowej liczby mieszkań. A ludzie czekają na nie latami...

Dlatego nie udało się od początku pięciolatki tak zgrać ze sobą wszystkich faz planowania, bilansowania i koordynowania robót, żeby np. nasze największe zagłębia budownictwa mieszkaniowego (Rataje, Konin i inne) mogły pracować z rozmachem i bez zahamowań? Dlaczego w bilansie budownictwa przemysłowego nie uwzględniono w pełni zadań związanych z zaopiniowaniem przedsięwzięcia w planie 5-letnim, rekonstrukcją techniczną całych fabryk i branż? Dlaczego wreszcie nie podejmuje się w porę decyzji o rozbudowie potencjału produkcyjnego materiałów budowlanych, a szczególnie sztucznych kruszyw, cegły, stolarki budowlanej i armatury instalacyjnej, które decydują o rozmiarach budownictwa w przyszłej 5-lacie? — Podobnych pytań nasuwa się więcej.

Czas po temu, by po kolei, rzeczowo i szczerze, na te pytania odpowiedzieć. Bo bez trafnych odpowiedzi, trudno będzie ustalić skuteczną terapię.

PIOTR CHOJNACKI

PRZEMISŁOWY WIELKI — WAWRZYN

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Partyzant AK — leśnik prowadził. Dotarliśmy najpierw do dowódcy oddziału Juliana Juskiewicza pseudonim „Fin”, który przebywał u swego kolegi leśniczego w Radkowicach. Juskiewicz przywitał nas po przyjacielsku. Rozmowa była szczerą, ponieważ z tym człowiekiem znalazłem się od wielu lat przed wojną. Poza tym tow. „Brzoza” jako dowódca oddziału GL, także często kwaterował u Juskiewicza na leśniczówce w Krynkach, gdzie był przez niego bardzo dobrze przyjmowany.

Przystąpiliśmy od razu do rzeczy, próbując przekonać Juskiewicza do przejścia na naszą stronę. Juskiewicz po dłuższej dyskusji oświadczył co następuje:

„Jestem karnym żołnierzem Armii Krajowej i takiej decyzji sam nie mogę podjąć, ponieważ ludzie moi poczytaliby mnie za zdradę. Jeżeli uda się wam przekonać mój oddział na przejście do Armii Ludowej, to gdzie żołnierze, tam też ich dowódca. Pójdę wraz z nimi”.

Podobało nam się to rozumowanie, ale nastęczało poważny kłopot. Czy uda nam się przekonać od razu 60-osobowy oddział AK, bądź co bądź w ciągu wielu lat wychowywany w duchu diametralnie różnym od naszych założeń ideowych. Nie było rady. Trzeba zaryzykować — pomyślałem.

Tow. „Brzoza” pozostał z por. Juskiewiczem, a ja wraz z „Jasiem” — Foregnikiem udaliśmy się do miejsca postoju tego oddziału. Kiedy przyszliśmy, robił się zmrok. Przybył tam właśnie dowódca kompanii AK por. „Bartek” — Henryk Lewański. Bez większych wstępów przystąpiliśmy do rzeczy. Po serdecznym przywitaniu się z moimi kolegami, a przede wszystkim z moim towarzyszem broni z AK, sierżantem Kazimie-

rzem Karwackim — „Wiechem”, poleciłem chłopcom dorzucić chrustu do ognia. Zarządziłem jednocześnie zbiórke całego oddziału i do zebranych wokół ogniska kilkudziesięciu młodych akowców wygłosiłem przemówienie.

Pamiętam bardzo dokładnie treść tego niecodziennego wystąpienia. A oto ono w pewnym skrócie.

Koleczy! Przybyłem do Was w bardzo ważnej misji. Oddział Armii Ludowej, którymi dowodzi tow. Moczar, stoją opodal was. Oddziały nasze dobrane i częściowo umundurowane przystąpiły do zdecydowanej walki z okupantem.

Musimy pomóc wreszcie krzywdy, jakich doznawaliście ze strony bandytów hitlerowskich w ciągu całego okresu wojny. Mamy już odpowiednią broń i oczekujemy nowych zrzutów, które może dziś, a może jutro nadejdą. Wiemy co mamy robić. Tymczasem wasze dowództwo pozostawiło Was tu bez żadnej instrukcji i opieki. Stoicie beczynnie w lesie, kiedy wróg snuje się po drogach oszołomiony uderzeniem Armii Czerwonej.

Czy zastanawialiście się nad tym, kto naprawdę rządzi Wami. Są to hrabiowie Romer, Raczyński, Rakiewicz. Jakiej oni chcą Polski? Nie innej jak tą, którą znamy dobrze sprzed wojny. Przecież wiecie, że była to Polska ciemnoty i głodu. Czy chcecie, aby wasze siostry w dalszym ciągu zarabiała po 80 groszy za 12 godzin wyłożonej pracy w lesie. Czy chcecie, aby szkoła była dalej przywilejem zamożnych?

Jako waszy przyjaciel i kolega wzywam was, abyście wraz z całym oddziałem przeszli w szeregi Armii Ludowej. Wzywam was, abyście odpowiedzieli głośno: z ludem czy przeciwko ludowi, z nami czy przeciwko nam?

Ostatnie moje słowa złoży się z okrzykiem kilkudziesięciu ludzi: „Z wami”.

Natychmiast wydałem rozkaz: „sierzancie „Wiech”, róbcie zbiórki i maszerujcie w kierunku postoju naszego zgrupowania! „Wiech” stanął na baczność i bardzo zadowolony powiedział: „rozkaz panie kapitanie”. Wykonał przepisowy tył zwrot i ogłosił zbieranie. W obóz zawrócił. Dostojnie w ciągu kilku minut oddział stanął w szyku jak na dziedzińcu koszarowym.

Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS
w POZNANIU, ul. Kolejowa 1-3
MAJĄ do UPLYNNIENIA
100 m² ZAMSZU SZTUCZNEGO
w kolorze czerwonym, białym i amarantowym.
Zainteresowane przedsiębiorstwa i zakłady prywatne proszone są o składanie zamówień do Działu Zaopatrzenia.
WZORY DO OBEJRZENIA NA MIEJSCU.
K7827

GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KONSTRUKCJI STALOWYCH I URZĄDZEN
PRZEMISŁOWYCH „MOSTOSTAL”
w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 96
PILNIE ZAKUPI
1 FREZARKĘ UNIERSALNĄ
typu FWC-26, FWC-26 lub FU-2
względnie inną.
Reflektujemy tylko na urządzenie nieznacznie zużyte.
Ewentualne zgłoszenia prosimy kierować do Działu Głównego Mechanika Przedsiębiorstwa - adres jak wyżej.
K7811

Praca
Uczniów przyjmie Warsztat Mechaniczny. Dla zakwaterowania, możliwość zakwaterowania. Poznań 44, ul. Głogowska 362.
33314g

Dozorca domu potrzebny ze Starego Miasta, na zamianę mieszkania z 1 pokojem z kuchnią, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33313g.

Zatrudnię natychmiast fryzjera męskiego. Wiecek, Zawalna 4, telefon 522-07, mieszkanie zapewnione.
K8327

Przyjmie ucznia lub uczennicę z zakwaterowaniem - krawiectwo. Luboń 3, Armii Czerwonej 61 a.
35214g

Poszukuję opiekę dla chorej - w godzinach przedpołudniowych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34960g.

Nauka
Padagog wyższe wykształcenie, udzieli lekcji muzyki oraz korepetycji w teorii. Tel. 607-268.
34098g
Fortepianowej gry udziela pedagog. Ratajczaka 26 m. 115.
33772g
Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kresleń technicznych maszyn, nowych, budowlanych, konstrukcyjnych, kosztorysowania i inwestycji - przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11.
K8327

Sprzedaję
Sprzedam duży komplet mebli salonowych Ludwik Filip - stan idealny. Barbara Cwiklińska. Włochy k. Warszawy, Skrońskiego 7.
34922g

Komunikaty
Komornik Sądu Powiatowego, rew. III w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, pok. 234 - ogłasza, że dnia 30 października 1968 r. o godz. 10 w Poznaniu, przy ul. Nałkowskiej nr 29 - odbędzie się
II LICYTACJA RUCHOMOŚCI:
gabinetu męskiego, radiodioda i dywanu - oszacowanych na łączną kwotę 22.000 zł, należących do dłużniczki Karoliny Zaborowskiej.
Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym.
K8165

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Powiatowego w Wolsztynie, mający kancelarię w Wolsztynie, przy ulicy Sienkiewicza nr 8, na podstawie art. 953, § 1 kpc. podaje do wiadomości, że dnia 11 grudnia 1968 r., o godz. 11.30 - odbędzie się w Sądzie Powiatowym w Wolsztynie
I LICYTACJA GOSPODARSTWA ROLNEGO
o obszarze 11.27,53 ha wraz z zabudowaniami.
Nieruchomości na urzędową księgę wiecz. K. nr 8985 w Państwowym Biurze Notarialnym w Wolsztynie.
Cena szacunkowa wynosi 228.136,40 zł. Cena licytacyjna wynosi 172.102,30 zł.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 22.813,64 zł oraz zaświadczenie o posiadaniu kwalifikacji rolniczych.
K7867

Kolegium Karno-Administracyjne przy PDRN Poznań - Stare Miasto - orzeczeniem z dnia 10. VII. 1968 r. - wymierzyło karę grzywny w wysokości 4.500,- zł ob. Czesławowi Żurkowi, zam. w Poznaniu, ul. Grochowska 44 m. 25 za to, że w dniu 15. VI. 1968 r. o godz. 21.30 w Poznaniu na ul. Północnej będąc w stanie nietrzeźwym wywołał awanturę dopuszczając się rękoczynów w stosunku do nieletniego przechodnia.
K8253

Owce sprzedam. Morasko - Kościelna 11, pow. Pożnań, poczta Suchybas. 34940gpr.

Szafę chłodziącą do ciast, głowicę do maszyn do lodów firmy „Boku-Europa”, maszynę do lodów do remontu - sprzedam Hajdych Puszczkowsko, Mickiewicza 19.
34950g

40 owiec hodowlanych - sprzedam. Walenciak - Zbarzewo, pow. Leszno. 1045p

Sprzedam korzystnie mały bufet na wysoki pokł. Ul. Obornicka 41 m. 32, godz. 15-20.
35008g

Tchórz-fretki hodowlane sprzedam. Derpiński Kórnik, ul. Patriotów 4.
33233g

Okazyjnie sprzedam motocykl „Awo-Simon” 250 ccm, w idealnym stanie. Opalenicka 10 m. 2.
33235g

Spółdzielnia Pracy Instalacyjno-Ogrzewnicza w Poznaniu ul. Pułaskiego 23 nr tel. 595-21 -
SPRZEDA
6 SZTUK BIUREK typu „Konin”.
K7738

Sprzedam Pannone z przyczepką. Marchlewskiego 60 m. 21.
33298g

Sprzedam wiertarkę produkcyjną do grubych wierceń, maszynę do wyrobu siatki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33928gpr.

Przetargi
Instytut Ochrony Roślin Poznań, ul. Grunwaldzka 189 - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
samochodu osobowego marki „Warszawa” - cena wywoławcza 31.000,-
motoroweru marki „Komar” - cena wywoławcza 1.800,-
motoroweru marki „Jawa” - cena wywoławcza 3.685,-
motoroweru marki „Simpson” - cena wywoławcza 1.950,-
motoroweru marki „Simpson” - cena wywoławcza 1.950,-
W/wymienione pojazdy można oglądać w Instytucie Ochrony Roślin, Grunwaldzka 189, w dniach od 28-30. X. br. od godz. 8-14.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do dnia 4. XI. br. w kasie Instytutu.
Przetarg odbędzie się w dniu 5 listopada br. na terenie Instytutu o godz. 11.
K7978

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 20 - ogłasza PRZETARG na wykonanie:
ROBOT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH przy budowie pawilonu handlowo-usługowego ZURT w Ostrzeszowie wg projektu typowego.
Prace winny być wykonane z materiałów wykończeniowych.
Termin wykonania prac - najdalej do 31 grudnia 1969 roku.
Oferty w 2 żalakowanych kopertach z napisem: Przetarg-Ostrzeszów należy składać osobicie lub przesiać pocztą do Działu Inwestycji ZURT - Poznań, Al. Marcinkowskiego 20.
Otwarcie ofert nastąpi w 14 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia.
Ofertom winni wyraźnie oznaczyć zakres prac o wykonanie których ubiegają się.
Bliższych informacji udzieli Dział Inwestycji, tel. 515-32, adres jw.
Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu i wykonawców prywatnych.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K8126

Starsza pani poszukuje skromnego pokoiu na Sołcu lub w okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34286g.

Młode małżeństwo (członkowie spółdzielni), poszukuje pokoju. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33272g.

Dwa pokoje z kuchnią łazienką, całość około 90 m², samodzielne, centralne ogrzewanie, etażowe, telefon, ul. Wrocławska, zamieniam na podobne - mniejsze ewent. w nowym budownictwie. Oferty telefonicznie 559-08, godz. 20-21, lub dla 33289g.

Przyjmę na pokój panów oraz oddam garaż. Boh. Westerplatte 59.
33296g

Nieruchomości
Kupię domek w większym mieście. Pośrednictwo wykluczone. Oferty proszę kierować pod adres: Irena Gibasiewicz, Ostrów Wlkp., Rynek 25 m. 1a.
1050p

Kupię domek jednorodzinny z wygodami, okolica peryferie Poznania przy dobrej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33311g.

Wzemię w dzierżawę domek wolny z ziemią do 1,5 ha (z późniejszą możliwością kupna). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33303g.

Sprzedam 3 ha ziemi - pszenno-buraczanej, do ziemi wydzielonej bud. dykny w Gnieźnie. Władysław Karwan, Gniezno, Głęboka 34.
1049p

Sprzedam działkę 1,32 ha, zelektryfikowaną, niedaleko Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33272gpr.

Sprzedam dom piętrowy, wylądowany ogród 14.000 m² w Gnieźnie. Informacje: Dobrucki Władysław, Świerczewskiego 5.
1046p

Willę względnie połowę w Poznaniu kupię. Oferty 83094 Wrocław, „Prasa”, Podwale 62.
K8328

Tanio sprzedam dom z ziemią babilmojszczyną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33285g.

Sprzedam parcelę 1100 m² Antoninek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33284g.

Sprzedam 1,5 ha ziemi wraz z zabudowaniami, przy szosie. Franciszek Śliwa, Perzyny, poczta Zbąszyń, pow. Nowy Tomiśl.
33593g

Sprzedam działkę pod uprawę o pow. 3.200 m². Piątkowo, ul. Moraska 10.
33624g

Sprzedam dom jednorodzinny wolny w Grodzisku. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 - dla 33643g.

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 - zatrudni zaraz:
- **ABSOLWENTÓW** zasadniczych szkół zawodowych w zawodzie murarza, betoniarza.
Ponadto przyjmujemy kandydatów w wieku powyżej 18 lat do przysposobienia w zawodzie murarza, oraz lakierarza.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Płacy, ul. Obornicka 23/239.
K8244

Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego w Poznaniu - zatrudni REWIDENTA RESORTOWEGO.
Wymagane wyższe wykształcenie średnie, wykazanie się ekonomiczne lub prawnicze, praktyka w księgowości oraz znajomość organizacji i ekonomiki przedsiębiorstw przemysłowych.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
Oferty z życiorysem należy kierować do Wydziału Kadr Zjednoczenia - Poznań, ul. Dzierżyńskiego 23/239.
K8373

PALAZA CENTRALNEGO OGRZEWANIA - zatrudni zaraz -
Spółdzielnię Pracy Wytwarzających Szkłanych Poznań, ul. Bułgarska 55b.
K8287

Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolska” w Grodzisku Wlkp., ul. Przemysłowa nr 12 - zatrudni natychmiast:
- **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.**
Zgłoszenia pisemne, ustne lub telefoniczne (nr tel. 142), prosimy kierować do Kierownika Spółdzielni. Wynagrodzenie do omówienia.
W7935

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Paszowego „Bacutli” w Poznaniu - zatrudni zaraz **ROBOTNIKÓW** (mężczyzn) do pracy w Wytwórni Pasz w Szamotułach, Kaliszu i Wrześni.
Zgłoszenia bezpośrednio w wytwórniach.
W7910

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Głogowie, ul. Świerczewskiego nr 38, tel. 44-445 zatrudni:
- **INŻYNIERÓW LUB TECHNIKÓW** budowlanych z uprawnieniami budowlanymi i długoletnią praktyką w wykonawstwie na stanowisku kierowniczym w zarządzie przedsiębiorstwa lub na budowie.
Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania z budownictwa zakładowego po okresie próbnym. Oferty pisemne i zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr.
W-8216

Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych - Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu - ulica Dzierżyńskiego 181 - zatrudnia niezwłocznie:
1. **STARSZYCH KONSTRUKTORÓW** - z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym;
2. **STARSZYCH INSPEKTORÓW BHP** - wykształcenie średnie techniczne lub inne.
Warunki wynagrodzenia do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego.
K8074

Poznańskie Zakłady Wytwarzających Korkowych - zatrudnia zaraz:
1. **KIEROWNIKĄ** Sekcji Organizacji i Normowania Pracy;
2. **TECHNIKA d/s inwestycyjnych**, oraz
3. **EKONOMISTĘ d/s planowania kosztów.**
Wymagane - wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka w specjalności.
Zgłoszenia kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady Wytwarzających Korkowych, Poznań, ul. Książęca 1, telefon 720-54.
K8070

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dojazd tramwajem linii 3 i 13, tel. 671-271) zatrudni:
- **TOKARZY, ŚLUSARZY** - wynagrodzenie w systemie akordowym wg stawek II etapu NTU,
- **POMOCNIKA PALAZA**,
- **PRACOWNIKA MAGAZYNU**,
- **TECHNIKA MECHANIKĄ d/s zapatrzenia w narzędzia**,
- **TECHNOLOGA MATERIAŁOWEGO.**
Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia pod w. w. adresem.
K8119

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, zelektryfikowane, wyposażone w maszynę. Anna Klem, wieś poczta Wierzbno, pow. Międzyrzecz, woj. zielonogórski - PKP i PKS na miejscu.
1051p

Dr Paszkowski, specjalista chorób skórnych, we nerycznych, Poznań, Matejki 51, zmiana godzin przyjęć: 9-12, 15-18. Tel. 636-33.
34952g

Garaż do wynajęcia. Ul. Zbąszyńska 23.
33335g

Różne
Wydam pleska młotko w. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35092g.

Poszukuję garażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33259g.

Wirówkowe części, talerze środkowe i górne, lejki, koła ślimakowe i zapadkowe, wrzeciona, wałki poleca: W. Buchwald - Poznań, Ogrodowa 10.
33288g

Pomieszczenia na warsztat samochodowy poszukuję. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 33291g.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu
UNIEWAŻNIA
zagubione pieczątki konwojenckie - numery 239 i 291.
K7862

Ks. STANISŁAW HELAK
proboszcz parafii Śnieżka
Eksportacja do kościoła, odbędzie się w czwartek, dnia 24 X. br. o godz. 14.30.
Po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
DZIEKAN I KSIĘŻA
Dekanatu Średzkiego
RODZINA I PARAFIA
35347g

STANISŁAWA ŚRAMA
z domu PRZYBYŁA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 9.35 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Strapieni
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Poznań, Świerczewskiego 82 m. 1.
35353g

KATARZYNA CZAJKA
z domu BUDNA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Główniej (Miłostowo).
Pogrzeb w głębokim smutku
CÓRKA, SYNOWIE, ZIĘĆ, SYNOWA, WNUKI, PRAWNUKI I RODZINA
Poznań, Smolna 15 m. 8.
35350g

ANNA BIAŁAS
z domu MATYSIAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 11.30 w Dopiewie.
o czym zawiadamia straszkana
RODZINA
35319g

MAGDALENA MISIACZYK
z domu URBANEK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24. X. br. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
K8409

ERAZM GUZIKOWSKI
emeryt WP, powstaniec wielkopolski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI I RODZINA
Poznań, ul. Zupańskiego 22 m. 7.
35369g

FRANCISZKA LEMBIĆ
z domu KOPRAS
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.
o czym zawiadamia strapienia
RODZINA
Poznań, Szamotuły, Oborniki.
35351g

ANTONINA ŁUCZAKOWA
z GUZIŃSKICH
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godzinie 16.30 w Szczecinie.
o czym zawiadamia w smutku pograżony
SYN Z RODZINĄ
35341g

HELENA SOLECKA
z domu LANGNER
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej.
W głębokim smutku pograżeni
CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI
Poznań, Gwardii Ludowej 18 m. 34.
35340g

STANISŁAWA WŁĘSIŃSKI
z domu TOMASZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżeni
SYNOWIE, CÓRKI, SYNOWE, WNUKI, PRAWNUKI
Poznań, Chłapowskiego 1 m. 8.
35328g

MICHAŁ KUBIAK
mistrz instal. sanit. i ogrzewania
długoletni, nieodżałowanej pamięci członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23. X. 1968 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza w Żegrze.
Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego składa ta droga
WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA
ZARZĄD CECHU
Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu
K8387

ANTONI ŚRODECKI
chorąży, powstaniec wielkopolski, odznaczony Orderem Grunwaldu.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 10.45 na Junikowie.
Pograżone w głębokim smutku
ZONA I RODZINA
35318g

JOANNA WOŹNIAK
z domu PIĄTEK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 9 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ I WNUKI
Ul. Jodłowa nr 42 m. 2.
35375g

MICHAŁ KUBIAK
mistrz ślusarsko-instalacyjny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej parafii św. Rocha, Poznań - Żegrze.
Zrozpaczona
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań - Malta, ul. Wotkowska 31.
35317g

PIOTR JOKIEL
mój najdroższy mąż, ojciec, teść i troskliwy dziadek.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
Strapieni
ZONA, SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA
35315g

TEATR

W Poznaniu
POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 11 „Kłopoty zbroja Madeja” (premiera studentka); g. 19 „Don Carlos”; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KOŚCIAN: „Wątpiać nie” i „Wio częgi północy”; LESZNO: „Byłam głupia dziewczyna” i „Protegowany”; NOWY TOMISŁ: „Wczoraj, dziś, jutro”; OBORNIKI: „Człowiek z karabinem”; SRBM Słonko: nieczynny; SRODA: „Zielone światło”; SZAMOTUL: „Piękna Angelika”; WAGROWIEC: „Sabrina”; WRZESNIA: „Przed wojną”.

W Poznaniu
FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.

WYSTAWY

BWA — Arsenał (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografy J. Myszkowskiego oraz wystawa medalierstwa B. Romaszukowej — g. 10-18 (do 3. XI).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek żołnierski” fotografy J. Unierzyńskiego — g. 10-20.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — Porcelana i srebra rosyjskie — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę” — g. 10-18.
Dom Kultury HCP — wystawa malarska plastyka poznańskiego R. Skupina — g. 14-22.
PTE (Paderewskiego 7) — Wystawa M. Wołyńskiej „Kolor” — g. 10-19.
PALAC KULTURY (Salon wystawowy) — „Wojsko polskie” — Pokonkursowa Wystawa Wojew. Pracy Dziecięcych — g. 12-20 (do 29 bm.).

RADIO

WTOREK: PROGRAM: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7,45 Audycja „Błękitna sztafeta”; 8,20 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku — montaż z Warszawy; 9. Gra Ork. Garnizonu z Torunia; 9,20 20 minut z Ork. Estradowa W. Ludwikowskiego; 9,40 Dla przedszkoli: „Koszyk Jesieni” słuch.; 10. „Ostatnie salwy” fragm. 5 ksiąg A. Kaniekiego; 10,20 Konc. z nagrań Ork. P. R. i TV w Krakowie; 10,50 „Nad czym pracują genetycy” z cyklu „Nowosybirsk — Biurakan”; 11. Dla klas XI (jęz. polski) „Dyplom krakiewski i nagroda Nobla” słuch.; 11,30 Konc. Ork. Małolainistów; 11,49 „Rodzice a dziecko”; 12. „Start siedmiolatka”; 12,10 Inf. olimpijskie; 12,15 „Koncert z polonezem”; 13. Leos Janacek — Suita z opery „Lis chytrosek”; 13,20 „Na swojska nutę”; 13,40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14. „Musical morski”; 15,05 Dla szkół średnich a): „Przyroda moje hobby”; b): „Nasze piosenki”; 15,30 Dla dzieci „Zapraszamy na orbitę”; 16. „Popołudnie z młodzieżą”; 18. „Gorące rytmy”; 18,40 Muz. i Aktualn.; 19,05 „Praktyczna Pani”; 19,15 „Pollenia — czar Polek”; 19,20 „Mój dom — moje osiedle”; 19,35 Pieśni śpiewa St. Bojakowski; 20,17 z cyklu: „Dyskutujemy”; 20,40 Kronika olimpijska; 20,54 Mel. franc. Gra Ork. G. Melachrine; 21,05 Teatr PR — Premiera miesiąca — „Trzy dni historii” słuch.; 22,05 Felieton Red. Spół.; 22,15 „Proszę mi dać Białą Dom” esej; 22,30 Chór St. Stuligrosza; 22,50 Gra Zespół Instrument. K. Sadowskiego; 23,10 XIX Igrzyska Olimpijskie — montaż z Warszawy; 6,10 Program nocny z Katowic; 2,10 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku — montaż z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12,05, 15. 17,55. 20. 23. 24. 1. 2. 2,55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8,15 „Kaleidoskop rytymów i melodii”; 9,35 Inf. olimpijskie; 9,40 Z życia ZSRR: 10 Popularna muz. angielska; 10,25 Parnasik; 10,55 Z. Noskowski opr. na głos i ork. R. Sielicki „Cztery pory roku”; — pieśni ze śpiewnika dla dzieci; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13,15 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 13,25 „Dom rodzinny” — opow.; 13,45 Utwory kompozytorów węgierskich i bułgarskich; 14,15 „Czytamy Ruch Muzyczny”; 14,45 „Błękitna sztafeta”; 15. Przegląd dnia olimpijskiego; 15,50 „Wśród światła i dźwięków” — z cyklu: „Za tarasem techniki”; 17,10 „Listy spod lipy”; — felieton; 17,20 „Rozmaitości o muzyce”; 17,50 Aud. społ.; 18,10 Aud. młodzieżowa; 18,30 Monitor Nauki Polskiej; 18,45 — 4 lekcja i a. a. a.; 19,05 Inf. olimpijskie; 19,17 „Alfabety ork. rozrywk.”; 19,30 „W Kampinosie”; 19,50 „Radiowe Stu-

Młodzież Wielkopolski — Ojczyźnie

ZMS-owska niedziela czynów

Młodzież ZMS-owska powiatu szamotulskiego dla uczczenia V Zjazdu partii poświęciła ubiegłą niedzielę na czyn społeczny. W Szamotulach uporządkowano park miejski, przygotowano teren pod ogródek jordanowski, zaś we Wronkach układano chodniki wokół szkoły i internatu oraz wykonywano szereg innych wartościowych prac. Łącznie w tych miejscowościach pracowało 73 członków ZMS.

W imieniu 24 kół skupiających 940 członków Zarząd Powiatowy ZMS w Szamotulach złożył meldunek do Komitetu Powiatowego PZPR o wykonanych zobowiązaniach. Czytamy w nim że młodzież wykonała dodatkową produkcję rynkową wartości 30 tys. zł; utworzono trzy brygady ubiegające się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, przekazano fundusze na budowę Centrum Zdrowia Dziecka, przepracowano 3.200 godzin na rzecz swoich zakładów oraz 1.431 godzin na

rzecz Szamotuł, Wroniek i Pniewa

Średnie kół ZMW na V Zjazd

Członkowie ZMW włączyli się aktywnie w nurt ogólnokrajowej dyskusji nad tezami na V Zjazd partii. Wszystkie kółka w powiecie średnim zorganizują w październiku, listopadzie i grudniu zebrania na temat: partia przewodnią siłą narodu.

Ogólna wartość czynów społecznych członków ZMW w powiecie średnim wynosi 208 540 zł.

Większość kół ZMW dla uczczenia V Zjazdu realizowała hasło „Każdy kłós na wagę złota”, pomagając przy zbiorze zbóż w spółdzielniach produkcyjnych, PGR i gospodarstwach indywidualnych. Obecnie członkowie kół ZMW pomagają w wykopkach ziemniaków i buraków cukrowych. (sz)

Wychowanie patriotyczne szamotulskiej młodzieży

Obecny rok szkolny w powiecie szamotulskim przebiega pod hasłem kontynuowania programu unowocześnienia pracy szkół, ze szczególnym uwzględnieniem pracy ideowo-wychowawczej i politycznej, umocnienia i poprawy całego systemu wychowania. Większość nauczycieli bierze czynny udział w pracach społecznych i politycznych. 29 nauczycieli prowadzi szkolenia partyjne, 14 pełni funkcję sekretarzy POP, w radach narodowych zasiada 71 pedagogów, w komitetach FJN — 19, w organizacjach młodzieżowych udziela się 71 nauczycieli, w organizacjach kobiecych — 112.

Jednym z głównych zadań kadry nauczycielskiej wynika z tego z V Zjazdu partii jest kształtowanie ideowej postawy nauczycieli i młodzieży szkolnej, głównie poprzez znajomość postępowych tradycji narodu polskiego, bohaterstwa w walce partyzantów i Ludowego Wojska Polskiego z okupantem, pogłębianie uczuć przyjaźni do innych narodów miłujących pokój, kultywowanie tradycji regionu, fundowania sztandarów szkolnych.

(mr)

Zespół Redakcyjny „Głos Wielkopolski”, „Gazety Poznańskie”, „Expressu Poznańskiego”, Dyrekcji Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” w Poznaniu, moim Koleżankom i Kolegom z tego Wydawnictwa, Radzie Zakładowej, Dziennikarzem i Zespołem Korektorów, Wszystkim, którzy po tragicznym wypadku, w dniach choroby i po śmierci mojej Najukochańszej, Jedynej Córki

MARIĘ MAGDALENĘ PRZYBYLSKIEJ

okazali mi tak wiele serca, pomocy i współczucia. Wszystkim, którzy towarzyszyli jej w drodze na wieczny spoczynek i wyrazili mi słowa pociechy

składam wyrazy najserdeczniejszego podziękowania

w bólu pogrążona matka

MARIA PRZYBYLSKA

„Dio Piosenki”; 20,15 „Cóż za po myśl tato” odc. 24 pow.; 20,22 „Z nowych nagrań Ork. PR” pod dyr. St. Rachonia; 21,27 Inf. olimpijskie; 21,32 „Dom przy ulicy Polnej”; słuch.; 22,33 Spotkanie przy polce — L. Machowski; 22,47 Międzyznar. Trybuna Kompozytorów — Paryż 68; 23,15 „Przegląd i poglądy”; 23,25 „Jazz na dobranoc”; 0,03 Aud. „Polonia”.

WIADOMOŚCI: 5,30. 6,30. 7,30. 8,30. 9,30. 12,05. 16. 19. 21. 23,50

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17,05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17,30 „Luna w Bieszczadach” — odc. 22 pow.; 17,40 Camille Saint-Saens — Karnawał zwierząt; 18 Ekspressem przez świat; 18,05 Szczeciński Radiokuter — „Gdy bumelować”; 18,25 Wibraton, gitara i fortepian — czyli nowe nagrania wytwórni płyt Riverside; 18,49 660 sekund z Jackiem Lechem; 19 Mała Encyklopedia Wielkiego Dramatu — Mistrz Pathelin; 19,30 Teresa Belczyńska — śpiewająca aktorka; 19,50 — Karnawał zwierząt — śpiewa B. Streisand; 20 Z piosenka na strażniczy — reportaż; 20,20 Nowe, nowe i najnowsze; 21 Od zachodu do wschodu słońca; 21,20 Piórkami Ibsa — felieton muzyczny; 21,40 Na poboczu wielkiej

Mamo kup zabawkę!

Dużym powodzeniem cieszy się nowo otwarty sklep dziecięcy we Wrześni. Ładna zabawka to najmiły podarek dla naszych pociech.

Fot. — J. Chłosta



polityki — felieton; 21,50 Opera G. Verdi’ego „Don Carlos”; 22,07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ray Charles; 22,15 4 odc. „Klubu Pickwicka”; 22,45 Karnawał zwierząt — śpiewająca zespoły; 23 Wiersze J. Iwaszkiewicza; 23,05 „Muzyka noca”; 23,45 Program na drodze; 23,50 Śpiewa Dalida; 24 Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

WTOREK: 5,55 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 8,30 — „Sala szpitalna” fab. film. radz.; 10-10-20 — Progr. szkolny, kl. IV: „Od Baltyku do Tatr”; 10,55-11,30 — Język Polski kl. XI i II Lic. z cyklu „Dzieje Dramatu”; — K. Treniew „Lubow Jarawa”; 12,30 — Przysposob. rolnicze — „Zapobieganie chorobom zwierząt”; 15,05 — Przysposob. rolnicze (powt.); 15,40 — Politechn. TV — Matematyka I rok — „Płaszczyzna i prosta w przestrzeni”; 16,15 — Politechn. TV — Matematyka — cz. II; 16,45 — Wiadomości; 17 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 18 — Dla młodych widzów — „Dzień Piegowatych Zgorzeli”; 18,20 — „W pracowniach poznańskich naukowców”; 18,35 — „Po szóstej” TV Klub

Leszczynscy łącznościowcy

Zobowiązaniami wartości 787 tys. zł powitali swoje święto

W poczuciu dobrze spełnionego obowiązku łącznościowcy Leszna obchodzili już po raz dziewiąty swoje święto. Z tej okazji odbyła się w miejscowym Urzędzie Pocztowym okolicznościowa akademii, na którą przybyli przedstawiciele władz partyjnych, związkowych i dyrekcji w Poznaniu oraz zaproszeni goście. Referaty o dorobku łącznościowców Leszna wygłosili dyrektorzy obydwu urzędów — Roman Nowak i Jan Pawlisiak.

Tegoroczne święto łącznościowcy Leszna powitali pięknymi osiągnięciami, w zakresie realizacji i znacznego przekroczenia podjętych zobowiązań zjazdowych i na cześć Dnia Łącznościowca. Wartość wykonanych zobowiązań szacuje się na 787 tys. zł.

Z ważniejszych zobowiązań zrealizowanych przez załogę Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego wymienić należy: wypracowanie 300 tys. zł wpływu poza planem, ułożenie 700 m kabla ziemnego, dodatkowe przyłączenie szeregu abonentów telefonicznych, uporządkowanie i przygotowanie placów budowy pod nowe obiekty w Lesznie i Rawiczu oraz pobudowanie pawilonu wypoczynkowego w Boszkowie. Pracownicy Obwodowe-

go Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Lesznie między innymi pobudowali i urządzili pawilon pocztowy w Boszkowie, przekazali ok. 1500 zł na Centrum Zdrowia Dziecka i na budowę łóżka w Lesznie, wypracowali 337 tys. zł dodatkowych wpływów, przepracowali setki godzin przy rozbudowie międzyzakładowego ośrodka wypoczynkowego w Boszkowie; zespół palaczy naprawił i zakonserwował urządzenie c.o. przeznaczając na ten cel ponad 510 godzin. Warto dodać, że OUP Leszno w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy za I półrocze 1968 zajął trzecie miejsce wśród 28 obwodów okręgu obejmującego województwa opolskie i zielonogórskie.

Podniosłym akcentem akademii było wręczenie najbardziej zasłużonym i ofiarnym pracownikom łączności odznaczeń państwowych, odznak, wyróżnień i nagród.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został starszy doręczyciel — Jan Chrapka z Włoszakowic. Odznaki „przodownika pracy socjalistycznej” otrzymali: starszy doręczyciel Stanisław Golembka z Leszna i technik Jerzy Samolczyk z nadzoru Wolsztyn.

Odbyła się także uroczystość nadania tytułów i wręczenia odznak Brygadowi Pracy Socjalistycznej. Wyróżnienia takie otrzymali: brygada służby telegraficznej RUT Leszno — prowadzonej przez Krystynę Król, brygada telekomunikacyjna Henryka Adamczewskiego i Romana Andrysaka z nadzoru Nowy Tomiśl, brygada obsługi okienek — Aleksandra Senflebena, brygada kasowa — Ignacego Sobczyka (obydwie z Leszna) oraz

odpowiadamy

J. J., Gniezno. Lokator obowiązany jest opłacać czynsz przez cały okres zajmowania mieszkania, fakt odbywania służby wojskowej nie zwalnia Pana od płacenia czynszu. (2461)

H. S., Środa. Rencista pobierający emeryturę, może otrzymać wynagrodzenie z tytułu pracy wykonywanej, w niepełnym wymiarze godzin do 500 zł miesięcznie, zaś z tytułu prac zleconych do 750 zł. (2445)

Śrem nie zapomni

W rocznicę egzekucji 19 patriotów

W końcu września 1939 r. zaczęły się w Śremie i powiecie masowe aresztowania byłych powstańców wielkopolskich i innych obywateli znanych z patriotycznej postawy. Na parę dni przed 20 października 1939 r. w miejscach ogłoszeń, na bramach, domach i sklepach rozplakowano afisze wydrukowane w języku polskim i niemieckim następującej treści: „Dnia 20 października 1939 r. o godzinie 9 rano wszyscy mężczyźni począwszy od 16 roku życia obowiązani są stawić się na rynku pod odpowiedzialnością karną”.

Na rynku, w miejscu zburzonego przed kilkoma dniami pomnika Powstańców Wielkopolskich, ustawiono drewniane podkłady kolejowe i deski obrysowane ziemią. Nikt wówczas nie przypuszczał jeszcze, że będzie to miejsce kaźni.

A oto relacja nocy z 19 października tamtych tragicznych dni — Tadeusza Siega, Franciszka Reusa i Franciszka Zysańskiego:

— Już od wczesnych godzin rannych policja i żandarmeria niemiecka wypędzała mieszkańców z domów na rynek. Około godziny 9, po spędzeniu ludzi, przyjechał z kierunku Środy autobusem pluton egzekucyjny. Obstawiono cały rynek, z którego nikt nigdy nie mógł się już oddalić. Po krótkiej rozprawie w Ratuszu 19 skazanych na śmierć synów Ziemi Śremskiej wyprowadzono na miej-

brygada służby doręczycieli Lucjana Damrycha z Osiecznej.

Za wybitne osiągnięcia we współzawodnictwie wewnątrzzakładowym kolumna remontowa brygadysty Władysława Moleny otrzymała w nagrodę telewizor turystyczny, a Stefania Tomko i Zofia Nowak otrzymały nagrody pieniężne za najlepsze wyniki uzyskane w konkursie na najbardziej uprzejmą telefonistkę.

Oprócz nagród pieniężnych z okazji Dnia Łącznościowca wielu pracowników otrzymało awanse.

MARCIN RYDLEWICZ

Z Kościana W centrum uwagi samorządy mieszkaniowe

Na jednym z ostatnich posiedzeń Powiatowa Komisja Związków Zawodowych w Kościanie omówiła problemy współdziałania zakładów pracy z samorządami mieszkańców Kościana. W mieście działa 16 komitetów blokowych, których członkowie w zdecydowanej większości są pracownikami miejscowych przedsiębiorstw i instytucji. Można więc stwierdzić, iż samorząd lokatorski staje się coraz bardziej skutecznym instrumentem aktywizacji i kontroli społecznej.

Nawiązanie kontaktów między radami zakładowymi a samorządami mieszkańców jest obecnie jednym z ważniejszych kierunków pracy związkowej. PKZZ sformułowała ogólny program działania zawierający wiele ciekawych postulatów. Warto wymienić wspólną działalność rad zakładowych i instancji związkowych z organami samorządu mieszkańców w realizowaniu podstawowych zadań pracy w środowisku. Postuluje się również objęcie przez rady zakładowe większych zakładów pracy patronatów nad komitetami blokowymi oraz rekomendowanie przez instancje związkowe za pośrednictwem FJN kandydatów do samorządów mieszkaniowych.

Pomoc zakładów pracy mogłaby uaktywnić i ułatwić pracę samorządów mieszkańców. Sądzicie należy, że słuszne postulaty PKZZ w Kościanie spotkają się ze zrozumieniem poszczególnych przedsiębiorstw i instytucji. (zi)

sce kaźni. Szli spokojnie z rękami założonymi z tyłu głowy. Po ustawieniu 10 osób pod ścianą śmierci, padła salwa.

Któryś ze skazańców, stał pewnie tylko lekko ranny, stał nadal. Wówczas podszedł jeden z brunatnych hitlerowców i oddał do niego kilka strzałów w tył głowy. Inny także został dobity z pistoletu. Po paru sekundach los pierwszej grupy podzielili na stępn. Kilka osób z tłumu zemdało. Po dokonaniu mordy oprawcy hitlerowscy odjechali, a zwłoki 19 ofiar zafundowano na wóz konny i odwieziono na cmentarz, gdzie pogrzebano je we wspólnej mogile.

W tym samym dniu 20 października 1939 r. zamordowano 15 mieszkańców Kórnik i okolic, 17 mieszkańców Książa, Dolska i okolic.

W kilkanaście dni później 8 listopada, znów hitlerowcy zamordowali 12 obywateli miasta i powiatu śremskiego w starej strzelnicy w Zbrudzewie.

Dzisiaj dzięki staraniom miejscowych władz, ZBoWiD i Powiatowej Rady Ochrony Pomników Walk i Męczeństwa, wszystkie te miejsca upamiętniono tablicami i pomnikami. W miejscach tych od bywają się manifestacje antywojenne. Przypominają one na co dzień starszym i młodzieży o okrucieństwie faszyzmu.

STANISŁAW FALECKI